

ANETA MAZUR Uniwersytet Opolski

„LALKA” BOLESŁAWA PRUSA W OCZACH ZACHODU REKONESANS

Według doniesień internetowych w ostatnich latach *Lalka* lokuje się na szczycie rankingów jako najbardziej popularna, najważniejsza, a także najbardziej rozpoznawalna powieść polska w przestrzeni międzynarodowej¹. W dwóch pierwszych dekadach XXI wieku pojawiły się też kolejne przekłady utworu, w sumie dochodzące liczby 30². Najwyraźniej globalna translatorska recepcja arcydzieła Bolesława Prusa przyspieszyła, nadrabiając długie lata nieobecności – szczególnie w krajach Zachodu, bo na Wschodzie w większości przyswoiła je od końca XIX do połowy XX wieku³. *Lalka* nie zawsze była powieścią pierwszego wyboru, po którą sięgali tłumacze, czasem poprzedzały ją inne, mniej dzisiaj cenione lub popularne (*Placówka*, *Faraon*⁴). Jak wiadomo, historia recepcji najsłynniejszego utworu autorstwa polskiego realisty była intrygująca: od nieufnego, krytycznego przyjęcia w kraju, poprzez stopniowy awans i coraz wyższe uznanie najpierw jedynie w Polsce, po okrzyknięcie go – *unisono* także za granicą – najwybitniejszą powieścią polską i jedną z najwybitniejszych nie tylko w XIX stuleciu. Warto przypomnieć długi szereg komparatystycznych filiacji, jakie proponuje się dla *Lalki*: Stendhal, Honoré de Balzac, Victor Hugo, Gustave Flaubert, Émile Zola, Fiodor Dostojewski, Lew Tołstoj, Iwan Turgieniew, Antoni Czechow, Charles Dickens, William Thacker-

¹ Zob. na stronie: https://www.goodreads.com/list/show/2023.Best_Polish_Books (data dostępu: 4 X 2025).

² Rok 2005 – przekład chiński; 2007 – hiszpański; 2015 – niderlandzki (dostępny w Holandii, Belgii i Luksemburgu; holenderska *Lalka* ukazała się wśród 10 nieznanych, wartościowych pozycji klasyki europejskiej opublikowanych w ramach projektu Schwob – zob. na stronie: <https://culture.pl/pl/arttykul/schwob-nieznana-klasyka-online> (data dostępu: 25 X 2025)); 2016 – esperanto, hebrajski, koreański, wietnamski; 2017 – japoński; 2025 – drugi niemiecki.

³ Najwcześniej tłumaczenie *Lalki* pojawiło się w Rosji (1890) i Czechach (1902), w pozostałych krajach na Wschodzie – w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. (najpóźniejsze przekłady: łotewski (1963), gruziński (1969), armeński (1975), macedoński (1976)). Tłumaczenia na języki zachodnioeuropejskie (francuski, niemiecki, włoski, angielski) pojawiły się w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku.

⁴ Jak stwierdza J. Pietrkiewicz (*Usprawiedliwiona klęska w powieściach Bolesława Prusa*. W: *Literatura polska w perspektywie europejskiej. Studia i rozprawy*. Przeł. A. Olszewska-Marcinkiewicz, I. Sieradzki. Wybór, oprac., przedm. J. Starnawski. Warszawa 1986, s. 248), *Faraon* reprezentował „najinteligentniejsze *exposé* Prusa, zdolne do zdobycia szerszego kręgu czytelników poza granicami Polski”. Przede wszystkim jednak popyt na małowniczą powieść historyczną rozbudziła twórczość H. Sienkiewicza.

ray, George Eliot, Gustav Freytag (*Soll und Haben*)⁵, Henry James, Thomas Mann, Hermann Hesse (*Wilk stepowy*), Marcel Proust, James Joyce, Francis Scott Fitzgerald (*Wielki Gatsby*)... Nie wspominając już o rozległych obszarach dyskursu antropologicznego, historycznego i ekonomiczno-społeczno-politycznego, archetypiki biblijnej, filozoficznej czy mitologicznej (np. Platon) oraz toposów kultury tradycyjnej (np. *Faust*) i masowej (np. *Matrix*). A wszystko zaczęło się m.in. od surowych głosów recenzentów, widzących w powieści nużącą jednostajność⁶ lub płód „bardzo kapryśnego” natchnienia, w którym „pojedyncze zdania są genialne, sceny wyborne, rozdziały bardzo dobre, tomy bardzo przyjemne, a całość chaotyczna, rozrwana i niejednolita” – i konkludujących bezlitośnie: „Niestety, *Lalka* arcydziełem nie jest”⁷. Tymczasem współczesną perspektywę prezentuje funkcjonujący w kontekście wydawniczo-handlowym frazes:

Czym *Madame Bovary* Flauberta jest dla literatury francuskiej, *Anna Karenina* Tolstoja dla rosyjskiej [tu hiszpańskie blurby dorzucają *Regentkę* Leopolda Alasa vel Clarina – A. M.], tym jest *Lalka* dla literatury polskiej⁸.

Warto zatem przyrzeć się rezonansowi *Lalki* w XX i XXI wieku na Zachodzie w najważniejszych obszarach językowych, tj. angielskim, francuskim i niemieckim⁹, ponieważ stanowi on znamienne zjawisko w erze *Weltliteratur* – z jednej strony, triumfującej, z drugiej, uwikłanej w kontrowersje wokół wieloznacznych relacji centrum–peryferie. Istotne będą tutaj zarówno aktywność translatorska w poszczególnych kręgach kulturowych, jak sygnały interpretacyjne w metatekstach powstałych przy okazji przekładu (wstępy, przedmowy, recenzje w prasie, blurby) oraz w sporadycznych artykułach (fragmentach książek) poświęconych powieści. Kiedy i co konkretnie oferowano czytelnikowi Zachodu w pakiecie z *Lalką*, przyswajaną w tych trzech językach?

Najwcześniejsze, „adaptujące” tłumaczenie utworu Prusa pojawiło się w 1922 roku we Francji – co nie zaskakuje, zważywszy na intensywność polsko-francuskich kontaktów kulturowych¹⁰. Ale kanoniczny dzisiaj, właściwy przekład powieści

⁵ Słynna powieść rozwojowa, apologia niemieckiego mieszczaństwa (*Winien i ma*, 1885). Paralele z XIX-wieczną literaturą niemiecką można poszerzyć o idiomatyczną, mało znaną poza rodzimym kontekstem powieść „poetyckiego” realizmu autorstwa W. Raabego *Die Akten des Vogelsangs* (1895) – zob. A. Mazur, *Transcendencja realistów. Motywy metafizyczne w polskiej i niemieckiej prozie II połowy XIX wieku*. Opole 2001, s. 365–374.

⁶ Zob. A. Świętochowski, Aleksander Głowacki (Bolesław Prus). W zb.: Prus. *Z dziejów recepcji twórczości*. Wybór tekstów, oprac., wstęp E. Pieślikowski. Warszawa 1988, s. 123.

⁷ A. Lange, *Przegląd literacki*. W zb.: jw., s. 131.

⁸ K. Lesman, *Nawoord*. W: B. Prus, *De pop*. Uit het Pools vertaald, toegelicht en van een nawoord voorzien door K. Lesman. Amsterdam 2015 (cyt. na stronie: <https://pch24.pl/lalka-prusa-wsrod-klasykow-literatury-w-holandii-belgii-i-luksemburgu> [data dostępu: 4 X 2025]). Podobna fraza w innych notkach i blurbach wydawniczych – zob. na stronie: <https://www.amazon.pl/Die-Puppe-Boleslaw-Prus/dp/3311100484> (data dostępu: 4 X 2025).

⁹ Polegam wprawdzie na przykładach selektywnych i wycinkowych, ale w jakiś sposób reprezentatywnych. Nie uwzględniam obecności *Lalki* w akademickiej dydaktyce slawistycznej, gdzie zwyczajowo funkcjonowała/funkcjonuje jako skromniejszy *pendant* do dzieł realizmu rosyjskiego.

¹⁰ A. Głowacki, *La Poupée. Roman polonais*. Adapté par E. Jaubert. „Journal des Débats” 1922, nry 177–240 (od 27 VI do 30 VIII). Ernest Jaubert (1856–1941) – poeta, dramatopisarz, gawędziarz, tłumacz głównie literatury rosyjskiej.

ukazał się pół wieku później w ramach serii „Le Roman mondial »Alcyon«. Collection UNESCO d'œuvres représentatives. Série européenne” jako owoc trudu Wacława Godlewskiego (1906–1996), literata i polonisty czynnego we Francji od lat przedwojennych, oraz jego francuskich uczniów¹¹. Jak wspominał ten poeta, tłumacz, organizator i pracownik polskiego szkolnictwa w Lille w latach trzydziestych, w wydaniu przekładu pomógł Roger Caillois, który partycypował w polsko-francuskiej wymianie studenckiej prowadzonej przez Godlewskiego jeszcze przed wybuchem konfliktu światowego¹². Zapewne nie bez znaczenia był moment czasowy: koncepcja serii korespondowała z epoką optymistycznego rozwoju wspólnoty komparatystycznej po 1945 roku, a przedwojenni polscy humaniści czy komparatyści funkcjonowali jeszcze w instytucjach i na horyzoncie Zachodu.

Zasłużony polonista francuski Jean Fabre stwierdzał w przedmowie do *La Poupée*, że „historycy literatury europejskiej ze swej perspektywy fatalnie nie docenili”¹³ utworu Prusa i że dokonany całościowy przekład przynosi zadośćuczynienie tej „niesprawiedliwości” (P IX)¹⁴ i „niewybaczalnej ignorancji” (P XXIII). Jego apologetyczne wręcz studium (skądinąd warte kompletnego tłumaczenia¹⁵), napisane z retoryczną, isticie francuską swadą, zawierało sporo wartościowych uwag, pionierskich jak na połowę lat sześćdziesiątych, albo takich, które, wybrzmiawszy wówczas bez odzewu, po więcej niż półwieczu miały powrócić w aurze oryginalności. Fabre przestrzegał mianowicie przed szukaniem komparatystycznego klucza do polskiej powieści w dziełach Dostojewskiego, Zoli, Flauberta czy Dickensa (już raczej wskazywał teksty Gogola i Czechowa), choć przyznawał, że mogą oni „bez wątpienia przygotować do wejścia w świat *Lalki*” (P IX); krytykował tradycyjne schematy interpretacyjne praktykowane w Polsce, zawężające wymowę utworu; widział w nim zapowiedź *roman d'idées* w stylu *Czarodziejskiej góry*¹⁶; dopatrywał się też związków z literaturą popularną; akcentował zastosowaną przez pisarza strategię za-

¹¹ B. Prus, *La Poupée*. T. 1–3. Trad. S. Deligne, W. Godlewski, M. Marcq. Préf. J. Fabre. Paris 1962–1964.

¹² Zob. M. Salmon-Siama, *Chemins du destin de Wacław Jan Godlewski (1906–1996), messenger du peuple franco-polonais*. „Synergies Pologne” 2011, numer specjalny 2, s. 73, 79. Na stronie: https://gerflint.fr/Base/Pologne_SP2011/pologneSP2011.html (data dostępu: 4 X 2025). Ciekawe, że *Lalka* nie znalazła się wśród 11 utworów przetłumaczonych w ramach serii „Literatura Polska we Francji” („Collection polonaise”) redagowanej w latach 1933–1938 przez Zygmunta Lubicza-Zaleskiego (1882–1967) – literata i również zasłużonego twórcę polonistycznej dydaktyki we Francji – oraz Paula Cazina (1881–1963) i Józefa Teslara (1889–1961).

¹³ J. Fabre, *Przedmowa do „Lalki”*. W zb.: Prus, s. 420 (przeł. W. Błońska).

¹⁴ Skrótem Podsyłam do: J. Fabre, *Préface*. W: Prus, *La Poupée*, t. 1. Po skrócie wskazuję numer strony. Cytaty z języka francuskiego, jeśli nie zaznaczono inaczej, są w moim przekładzie. Szerwszy kontekst oryginalny wypowiedzi Fabre’a (P IX): „*Faute de cette initiative spécifique, indispensable à compréhension de la littérature polonaise, les historiens de la littérature européenne ont été fâcheusement conduits à négliger dans leurs perspectives un roman dont la modernité n’éclate aux yeux d’une fois écartée l’impression première qui, par rapport aux grands romans de son époque, le décale et le laisse en retrait*”.

¹⁵ Ukazał się bowiem jedynie ów dłuższy fragment zatytułowany *Przedmowa do „Lalki”* w zbiorze Prus (s. 419–423), w translacji W. Błońskiej.

¹⁶ Jak utrzymywał francuski polonista, w porównaniu z Th. Mannem u B. Prusa „bez wątpienia mniej [jest] głębi i kultury, ale też mniej pedantyzmu i ciężkości [*lourdeur*] oraz nieskończenie więcej naturalności i humoru” (P XI–XII).

skoczeń i kontrastów, a także melanz „poematu, medytacji i niekiedy tragedii, ale najczęściej farsy i wodewilu, komedii o stu różnych aktach” (P XV); zwracał uwagę na nowatorską technikę narracji, epistemologiczną autonomię postaci, zwłaszcza enigmatyczność Wokulskiego, oraz oryginalne zakończenie (co nie było często podnoszone w recepcji), dzięki któremu powieść „nie pozwala się domknąć i pozostaje otwarta na życie” (P XIV). Z polotem pisał francuski polonista – jakżeby inaczej – o miłosnych obsesjach bohaterów. Sporządził bogatą listę możliwych motywacji Wokulskiego (od społecznych, przez psychologiczne, po fatalistyczne), a postać Łękiej charakteryzował z pasją rzadko spotykaną u polskich interpretatorów („piękna, nieczuła i głupia” w stopniu doskonałym), podziwiając zuchwałość narracji i „bezlitosną drobiazgowość” (P XX), z jaką Prus zaprezentował fizjologiczne i umysłowe życie bohaterki. Według Fabre’a na tle „okrutnie” satyrycznego wizerunku Izabeli Mickiewiczowską Telimenę można uznać za „rozczulającą”; a „tak ludzką i tak patetyczną” Emmę Bovary (P XX) – za wyidealizowaną (*magnifiée*)¹⁷. Badacz widział sedno *Lalki* w jej ścisłym związku z „duszą miasta” Warszawy, po zniszczeniu wojennym żyjącej już tylko w literaturze; natomiast Prusowskie impresje Paryża ocenił jako stereotypowe w ich „naiwnym podziwie” (P XXII). Z kolei „podniosłość” i „wielkość” (P XXIII) powieści łączył z życiodajnym uczuciem dobroci (*bonté*), jakie rodzi się w Wokulskim na Powiślu. Francuski polonista oswajał polski utwór, sięgając po paralele z tekstami rodzimymi: Pierre’a Beaumarchais’go (godność postaci kupca), Émile’a Erckmanna i Alexadre’a Chatrjana (epicki obraz roku 1848) czy Paula de Kocka (upokarzający ożenek z Minclową). Zachwycając się oniryzmem *Lalki*, rozpoznawał w miejskich peregrynacjach Wokulskiego „technikę przechadzki”, tak pomysłowo albo genialnie stosowaną z wyczuciem przez Hugo, Goncourtów czy Flauberta, gdzie monolog wewnętrzny łączy się z na poły wewnętrzną wizją” (P XVII), a wyliczając szereg innowacji powieściowych wprowadzonych od czasów Marcela Prousta i Andre Gide’a, twierdził, że wiele z nich zostało przynajmniej zapowiedzianych (*préfigurées*) przez Prusa, „tego najbardziej przestarzałego z artystów i najbardziej nowoczesnego z powieściopisarzy” (P XVI). Omówienie Fabre’a, po części sygnalizujące nastrój powojennej traumy i kompensujące ją hołdem złożonym polskiemu dziełu, nie wyczerpuje tematycznego i formalnego bogactwa *Lalki*, ale dobrze uzmysławia jej ważniejsze wątki czy aspekty, pozostając właściwie do dzisiaj podstawową francuskojęzyczną literaturą przedmiotu.

W kolejnych latach, wobec mniej lub bardziej intensywnej ofensywy polskiej literatury współczesnej we Francji, nie było klimatu sprzyjającego klasyce XIX-wiecznej. Jej powrót nastąpił w ostatnich dekadach już w szerszym, porównawczym i popularnokulturowym kontekście. Pojawił się np. interesujący artykuł kanadyjskiej komparatystki z warszawskim epizodem edukacyjnym w biografii, Jessy

¹⁷ Zob. P XX: „Nigdy powieściopisarz nie potraktował tak okrutnie swej bohaterki”. Fabre (P XX) z emfazą przywołał metaforę Ch. Baudelaire’a z *Piękna* – „oto Piękno, »serce śnieżne z białością łabędzi zrównane«, angażuje swą postać [*vient jouer son personnage*] w najbardziej realistyczny, najbardziej czczy i niekiedy najbardziej dziwaczny z romansów” (fragment z sonetu w przekładzie M. Piechala) – żeby spuentować: „Prus nieźle się uwziął, Izabela wymknęła mu się; czyż można skarykaturować Piękno?”

Neau¹⁸, w którym zestawienie utworu Prusa z *Edukacją sentymentalną* Flauberta posłużyło do kulturowo-społeczno-politycznej dekonstrukcji zjawiska postromantyzmu, oznaczającego równoczesność kontynuacji i sprzeciwu, mieszanek kapitalistycznej ekonomii z nieskutecznie stłumionym romantycznym dziedzictwem, poczucie rozczarowania i nostalgii oraz „zdegradowany” postępek¹⁹. Mimo widocznych różnic badaczka sytuuje oba dzieła „w triadzie między romantyczną przeszłością, krytyczną analizą a nadchodzącym [!] realizmem”; stanowią one „rodzaj literatury kryzysu i przejścia”²⁰, portret generacji prześladowanej przez dziedzictwo, której indywidualne i zbiorowe losy, kłopotliwe w koordynacji sfery prywatnej z polityczną, można pojąć tylko w świetle klęski politycznej. Wnioski Neau, wnikliwe poznawczo i zniuansowane, nieco zniekształcają sposób odczytania *Lalki*, podporządkowując go perspektywie powieści Flauberta, gdzie diagnoza nieudanej rewolty 1848 roku wyraźnie przenika dyskurs powieściowy; problematyczna wydaje się też konstatacja, że zerwanie z romantyzmem jest bardziej zdecydowane u Prusa niż u Flauberta²¹.

W ostatnich dekadach, zwłaszcza z okazji 100-lecia śmierci autora *Lalki*, recepcję we Francji wzbogaciło wiele inicjatyw kulturalnych, np. organizowane w Bibliotece Polskiej czy Centre de civilisation polonaise (Sorbonne Université) konferencje, wykłady i czytania powieści z udziałem badaczy francuskich (Marii Delaperrière) i polskich (m.in. Krzysztofa Rutkowskiego, Wacława Forajtera) – albo medialne cykle rozmów poświęcone książce Prusa i jej ekranizacji²²; pojawiły się również publikacje polskich naukowców²³. W zapowiedzi jednej z konferencji (*Bolesław Prus entre Varsovie et Paris*, 2013) *Lalka* została określona jako „wielki fresk epoki, który zachował do dzisiaj świeżość i aktualność”²⁴. Ważnym animatorem i uczestnikiem tych przedsięwzięć był profesor paryskiego INALCO (Institut national des langues et civilisations orientales), Piotr Biłos. Ten apologeta „komparatyzmu” i międzynarodowej wymiany kulturowej mającej na celu zrównoważenie proporcji między swojskością a europejskością – który zachęca do przekra-

¹⁸ J. Neau, *Existe-t-il une écriture post-romantique? „L'Éducation sentimentale” de Gustav Flaubert et „La Poupée” de Bolesław Prus*. „Le Monde français du dix-huitième siècle” t. 6 (2021). Na stronie: <https://ojs.lib.uwo.ca/index.php/mfds-ecfw/article/view/13456> (data dostępu: 26 I 2025). Tekst uwzględnia dość solidną literaturę przedmiotu (J. Fabre, J. Detko, H. Markiewicz, F. Jameson).

¹⁹ W *Lalce* widzi Neau (*ibidem*): „warianty mesjanizmu naukowego pokrewnego i równocześnie obcego powieści Balzaca oraz naturalizmowi Zoli”.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Autorka nieco manipuluje również fabułą, np. przesuwając pojawienie się sobowtóra na koniec pobytu Wokulskiego w Paryżu, bo lepiej służy to jej wnioskowi.

²² Także film W. Hasa trafił w 2023 roku do repertuaru różnych kin francuskich (np. do Nantes, gdzie był wyświetlany w ramach programu *Cycles et rétrospectives*).

²³ Preferowanym tematem „eksportowym” na rynek francuski stał się paryski wątek powieści (wykład W. Forajtera *L'Épisode parisien dans „La Poupée” de Bolesław Prus*, wygłoszony 23 IV 2024 w Centre de civilisation polonaise; artykuł J. Bajdy *„La Poupée” ou Paris dans l'imaginaire de Bolesław Prus*, opublikowany w numerze 4 „Revue du Centre Européen d'Etudes Slaves” z 2015 r. (na stronie: <https://etudesslaves.edel.univ-poitiers.fr/index.php?id=993>) (data dostępu: 9 I 2025)) – paradoksalnie krytykowany ongiś przez Fabre'a.

²⁴ Zob. na stronie: <https://www.shlp.fr/home/manifestations-culturelles/archives-2013/conference-boleslaw-prus-entre-varsovie-et-paris/> (data dostępu: 4 X 2025).

czania własnych prowincjonalnych granic poprzez spoglądanie na siebie cudzymi oczyma i poprzez bardziej dynamiczne sprzedawanie swoich wschodnioeuropejskich aktywów Europie Zachodniej – podkreśla zarazem barierę, nawet ksenofobiczną, w mentalności zachodniej i brak zainteresowania nietraktowaną po partnersku kulturą spoza centrum, w tym także trudny dostęp do tekstu *Lalki*:

Gorsze jest to, że gdyby Francuz chciał zapoznać się z klasyczną polską [...] powieścią o Warszawie, w przekładzie na francuski nie moglibyśmy mu niczego wskazać, gdyż ani *Lalka*, ani *Zły Tyrmanda*, ani *Przedwiośnie* nie są dostępne w wydaniach trafiających do powszechnej dystrybucji. A we FNAC-u, czyli wielkiej sieci dystrybucyjnej, odpowiedniku polskiego EMPIK-u, półka z nielicznymi polskimi pozycjami występuje pod szyldem „Rosja i kraje wschodnie” (od pewnego czasu jest postęp, gdyż utworzono, chociaż nadal pod tym samym szyldem, przegródki narodowe – rumuńska, węgierska, polska)²⁵.

W sieci dostępny jest francusko-polski tekst Biłosa będący zapisem wystąpienia konferencyjnego pod finalnym tytułem „*La Poupée*” de Bolesław Prus: pour une interprétation structurelle et globale du roman (*Lalka* Bolesława Prusa: w stronę interpretacji strukturalnej i całościowej)²⁶. To próba odnalezienia klucza do najistotniejszych warstw semantycznych i dominant konstrukcyjnych powieści, na podstawie egzemplarycznych cytatów dokonana pod trzema hasłami: „Od fresku społecznego po relację budującą się między Wokulskim a Izabelą Łęcką”; „Tyrania opinii”; „Świat *Lalki* charakteryzuje przede wszystkim fakt, że nie da się przeprowadzić granicy między prawdą a iluzją, między głupotą a mądrością”. Do ciekawszych kwestii, na które zwraca uwagę autor, należą liczne idiosynkrazje bohaterów, lejtmotyw żółtej barwy, szczególnie zaś dominanta iluzji, także jako życiodajnej siły społecznej – wszystko podsumowane konkluzją, że ambiwalencja tkwi w samym rdzeniu utworu, pozostawiającym nas z pytaniem: czy Wokulski popełnił omyłkę, czy zdobył pewien rodzaj chimerycznej wiedzy o sobie i świecie, ku której wytrwale dążył? W roli kontekstualnego zaplecza dla *Lalki* badacz sugeruje powieści Flauberta (*Edukacja sentymentalna*), Tołstoja (*Anna Karenina*) i – dość in-

²⁵ P. Biłós, *Już nie tylko istnieć, ale zaistnieć. Polska w Europie. Kultura i geopolityka*. „Arcana” 2023, nr 169/170, s. 53–54 (zob. też s. 52). Uczony zwraca uwagę na brak autorów polskich (poza już dawno niepolskim J. Conradem) w prestiżowej serii „Bibliothèque de la Pléiade”, stawiającej sobie za cel „zebranie kanonu literatury krajowej oraz światowej” (*ibidem*, s. 40). Z jego spostrzeżeniami koresponduje komentarz z 2022 r. na platformie „Passage à l’Est! Littératures d’Europe centrale, de l’Est et des Balkans” (na stronie: <https://passagealest.wordpress.com/2011/11/20/boleslaw-prus-la-poupee/> <data dostępu: 16 I 2025>), który mówi o lekturze i „odkryciu” *Lalki* – określonej jako panorama łącząca misję społeczną *Nędzników* z humorystyczną barwą *Davidą Copperfielda* – w wersji angielskiej, albowiem przekład francuski jest dostępny „dla bibliofilów lub właścicieli bardzo dobrze wyposażonych bibliotek [pour les adeptes des bouquinistes ou ceux qui ont une médiathèque très bien stockée]”. Wprawdzie jeden z serwisów internetowych oferuje możliwość translacji tekstu *Lalki* na francuski, ale przy bardzo ograniczonym limicie czasu na lekturę – zob. na stronie: <https://anylang.net/fr/books/pl/la-poupee> (data dostępu: 4 X 2025).

²⁶ P. Biłós, „*La Poupée*” de Bolesław Prus: pour une interprétation structurelle et globale du roman. Na stronie: https://www.academia.edu/7359380/Lalka_de_Boleslaw_Prus_interpr%C3%A9tation_structurale_duroman_saisi_dans_sa_totalit%C3%A9 (data dostępu: 9 X 2025). W korespondencji z profesorem Biłosem uzyskałam informację, że tekst pod tym właśnie tytułem w rozwiniętej postaci ukaże się po polsku, wraz z innymi, pierwotnie francuskojęzycznymi artykułami autora.

nowacyjnie – Zoli (*Nana, Wszystko dla pań*). Jak widać, w recepcji francuskojęzycznej ugruntowała się tradycja sięgania po paralełę społeczno-historycznego, nie bowarystowskiego dyskursu Prusa i Flauberta. Z perspektywy szerokiego grona użytkowników Internetu, skazanych na marketingowe blurby lub amatorskie dyskusje na blogach, dostępność luźnych, ale profesjonalnych uwag Biłosa jest z pewnością wartościowa.

W Niemczech lament nad nieznaną literaturą polskiej, w tym *Lalki*, długo obecny w zachodnioeuropejskiej recepcji, był wyjątkowo aktualny z racji obciążeń historycznych i utrwalonych stereotypów kulturowych. Wprawdzie pod koniec lat dwudziestych XX wieku Juliusz Kleiner pisał w swym niemieckim podręczniku o powieści Prusa (akcentując dramat idealistów²⁷), ale choć polski uczony „cieszył się w Niemczech weimarskich wielkim autorytetem”, jego sąd przeszedł bez echa, ponieważ badań „nad terrą incognitą, na Zachodzie nieznaną literaturą polską, wówczas jeszcze nie prowadzono”²⁸. A przecież, po sąsiedzku, niemieckie tłumaczenia powieści Prusa były jednymi z pierwszych w Europie Zachodniej – choć dokonywali ich cudzoziemcy lub wydawano je w niemieckojęzycznej Szwajcarii²⁹. Właśnie tam w latach czterdziestych opublikowany został fragment *Lalki* (*Z dziejnika starego subiekta*) w tłumaczeniu Ewalda Filipa Mazurka³⁰. W całości przełożył powieść w 1954 roku Niemiec Kurt Harrer (1902–1959), pracowity, płodny, choć nie doskonały tłumacz XIX- i XX-wiecznej prozy polskiej³¹; jego aktywność trans-

²⁷ J. Kleiner, *Die polnische Literatur*. Wildpark-Potsdam 1929. Książka wyszła w redagowanej przez O. Walzela serii „Handbuch der Literaturwissenschaft”, ukazującej się w okresie 1929–1930.

²⁸ Tak po latach komentował wschodnioniemiecki polonista A. Hermann (*Bolesław Prus w Niemieckiej Republice Demokratycznej*, „Przegląd Humanistyczny” 1983, nr 9/10, s. 237). Do czasów NRD slawistyka w Niemczech funkcjonowała jako *Orchideenfach* – zob. H. Burkhardt, *Historia polonistyki na uniwersytecie przy Unter den Linden*, „LingVaria” 2022, nr 2, s. 302.

²⁹ Pierwszego przekładu powieści Prusa – *Emancypantek* w 1894 r. – miał dokonać nauczyciel z Kujaw i wielkopolski publicysta Michał Łukowski (1845–1928), pseudonim M. Lechita (zob. M. Dereżyński, *Nieznany tłumacz Prusa*, „Piast”. Dodatek niedzielny oświatowo-społeczny „Dziennika Kujawskiego” 1936, nr 47, s. 3). Kolejne tłumaczenia były dziełem wojennego przypadku, gdy rektorem uniwersyteckich obozów dla internowanych w Szwajcarii żołnierzy polskich został urodzony w Moskwie slawista polsko-francuskiego pochodzenia, Edward (Edouard) Crous (1896–1944), kierownik katedry we Fryburgu w latach 1932–1944. Jeden z internowanych, pochodzący z Górnego Śląska ekonomista i pracownik handlu międzynarodowego Ewald Filip Mazurek (1904–1988), przekłada m.in. *Placówkę* (*Der Bauer Stimak*. Winterthur 1947); filolog klasyczny, germanista i slawista Alfred Loepfe (1913–1981), uczeń i sekretarz Crousa, a także przedwojenny polski stypendysta, tłumaczy zaś *Faraona* (*Der Pharao*. Olten 1944), rozpoczynając wieloletnią i trudną misję zadośćuczynienia „dyskryminowanej” kulturze długo zniewolonego kraju (jak wspominał po latach: „Tylko dzięki subskrypcji wśród internowanych Polaków, jak i z prywatnej strony wyłożonej sumie pieniędzy doszło do skutku wydanie pierwszego *Faraona* po niemiecku” [cyt. za: K. A. Kuczyński, *Alfred Loepfe – szwajcarski tłumacz literatury polskiej*, „Ruch Literacki” 1979, nr 1, s. 49]). Międzynarodowo popularny *Faraon* cieszył się w Niemczech wyjątkowym powodzeniem (2 przekłady i 19 wydań do 1973 r.) zapewne ze względu na silną tradycję historyzmu i „archeologicznej” *Professorenroman*.

³⁰ Fragment wszedł do antologii utworów B. Prusa i A. Szymanowskiego *„Ritter der Freiheit”*, *Polnische Novellen* (Übers. E. Ph. Mazurek, A. Loepfe. Luzern 1945).

³¹ B. Prus, *Die Puppe. Roman*. Übers. K. Harrer. Nachw. H. Bereska. Berlin 1954 (dwa wydania w tym roku; Aufbau-Verlag). Żonaty z Polką w (przed)wojennej Polsce Harrer, ojciec

latorska wpisała się w nowe powojenne realia, sprzyjające polityczno-kulturalnemu otwarciu Niemieckiej Republiki Demokratycznej na wschodnich sąsiadów. Przyswajanie akurat tam twórczości Prusa dla Aloisa Hermanna, późniejszego kierownika Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Berlińskim im. Humboldtów, było wyrazem wyższości nad humanistyką Niemiec Zachodnich oraz formą pewnego rodzaju rywalizacji³². Ten sam berliński polonista jednak sceptycznie oceniał w latach osiemdziesiątych XX wieku szanse powodzenia *Lalki* wśród niemieckich odbiorców – „Powieść ta nie chwyciła, czy była rzeczywiście za trudna, zbyt polska?” – wyrażając nadzieję na „wzmoczoną pracę nad popularyzacją wielkiego dzieła [...] znakomitego realisty i klasyka literatury światowej, tak że za parę lat Bolesław Prus dla czytelnika enerdownskiego nie będzie tylko lub nawet wyłącznie »autorem *Faraona*« i »mistrzem małej formy«, ale [...] przede wszystkim »autorem *Lalki*»”³³. Z polskiego punktu widzenia na paradoks zakrawa fakt, że zaporową dawkę niezrozumienia niosła najmniej tradycyjna (w sensie idei narodowo-religijnych), najbardziej krytyczna i swoiście apolskocentryczna powieść XIX stulecia.

Nadzieje Hermanna nie sprawdziły się oczywiście. Także w obszarze naukowym *Lalka* nie stała się atrakcyjnym przedmiotem badań, a jeśli po nią sięgano, obowiązuje dyskurs socjologiczno-marksistowski w znaczący sposób modelował recepcję utworu, która odbywała się tylko na obszarze NRD. Henryk Bereska w posłowie do drugiego wydania powieści pisał, że autor *Lalki*, „wielki realista burżuazyjny”, w losach Wokulskiego ilustruje „wzlot i upadek burżuazyjnego społeczeństwa” oraz „klasowy konflikt” między arystokracją a burżuazją kończący się śmiercią bohatera (!) „z winy arystokracji [*durch das Verschulden des Adels*]”³⁴. W tym ujęciu jedyna cecha utworu wolna od zabarwienia ideologicznego to „głęboko humanistyczna wymowa [*Aussage tief humanistisch*]”³⁵. Podobnie było w przypadku ciekawego tekstu Jadwigi Maurer, kierowniczki katedry slawistyki w Berkeley, która łącząc wiedzę polonistyczną z germanistyczną, zajęła się paralelnymi wątkami w *Lalce* i powieści Friedricha Spielhagena *Ramię w ramię* (1866)³⁶. W artykule z 1960 roku przedstawiła zdeterminowaną klasowo klęskę anachronicznej, „romantycznej” miłości arystokratek starszej generacji (prezesowa

wybitnej językoznawczynie K. Pisarkowej, po 1945 r. tłumaczył literaturę polską po części w celach zarobkowych, ale jego poddawane korektom (głównie przez H. Bereskę) przekłady były pionierskie i stanowiły nieraz inspirację dla wydawnictw zachodnich, choć nie w przypadku *Lalki*. Zob. E. Wörbs, *Kurt Harrer, 1902–1959*. Hasło w: *Germerscher Übersetzerlexikon UeLEX* (na stronie: <https://uelex.de/uebersetzer/harrer-kurt/> (data dostępu: 6 I 2025)).

³² Hermann, *op. cit.*, s. 239.

³³ *Ibidem*, s. 240.

³⁴ H. Bereska, *Nachwort*. W: Prus, *Die Puppe*, s. 867, 872. Warto przypomnieć te interpretacyjne klisze, nieznanne już młodszym generacjom. Jednak autor posłowa w bardzo dobry, treściwy i obiektywny sposób zaprezentował epokę polskiego pozytywizmu.

³⁵ *Ibidem*, s. 875.

³⁶ J. Maurer, *Bolesław Prus und Friedrich Spielhagen. Zur Problematik der romantischen Liebe in „Lalka” und „In Reih’ und Glied”*. „Die Welt der Slaven. Vierteljahrsschrift für Slavistik” t. 5 (1960). Urodzona w Kielcach w zasymilowanej rodzinie żydowskiej Jadwiga Maurer (1932–2012), córka polonistki i absolwentka slawistyki w Monachium, pracująca potem na amerykańskich uczelniach, znana jest jako autorka autobiograficznej prozy o (po)wojennych losach ludności żydowskiej.

Zasławska, Freifräulein Charlotta von Tuschheim), rezygnujących z partnerów pochodzących z niższej sfery (stryj Wokulskiego, leśnik Gutmann). Z kolei powstały już w innym okresie podręcznik akademicki wiedeńskiego slawisty Bonifacego Miążka zawiera spore omówienie *Lalki*, ale jest ono przede wszystkim historią recepcji i długiego niedoceniańa nowoczesnych konstrukcyjnych walorów powieści³⁷. Z pewnością były to informacje cenne dla odbiorców niemieckojęzycznych i na publikacji Miążka opierali się autorzy następnych opracowań dydaktycznych, jednak nie mogły one zastąpić dokładniejszego studium interpretacyjnego.

W ostatnich dekadach, być może wskutek mnożących się wypowiedzi anglojęzycznych, pojawiły się pewne sygnały zmian, choć wobec dominującego zainteresowania dorobkiem modernistycznym literatury polskiej ta XIX-wieczna powieść jeszcze długo nie mogła liczyć w Niemczech na większą uwagę³⁸. Kontynuowano ujęcia tradycyjne (perspektywa socjologiczna, wschodniosłowiańska) lub zajmowano się imagologią. Przykładowo Gustav-Adolf Krampitz, autor dysertacji z 1967 roku, publikując ją kilkadziesiąt lat później w „atmosferze polsko-niemieckiego pojednania”³⁹, nie zmodernizował przestarzałej metodologii, w sposobie przedstawienia Minclów nadal widząc „polemikę ze zjawiskami feudalnymi i przewyżczenie konserwatywnych zachowań pewnych kręgów mieszczańskich, które nie przyjęły jeszcze kapitalistycznych form życia”⁴⁰. A Christa Ebert w swym berlińskim podręczniku akademickim *Literatur in Osteuropa. Russland und Polen* (Literatura Europy Wschodniej. Rosja i Polska) z roku 2010 (w rozdziale *Gesellschaftsbilder im realistischen Roman* (Obrazy społeczeństwa w powieści realistycznej)) proponowała dość dyskusyjną perspektywę komparatystyczną, zestawiając *Lalkę* z *Ojcami i dziećmi* Turgeniewa⁴¹ – choć równocześnie sporządziła wartościowy rys syntetyczny utworu, akcentując (za Miążkiem) jego nowoczesność. Toteż symptomatyczne, że w 2020 roku polsko-niemiecka publicystka Marta Kijowska z okazji 130-lecia pierwodruku *Lalki* powtórzyła formułę o powieści nieobecnej: „tu panuje jak zawsze

³⁷ B. Miążek, *Polnische Literatur 1863–1914. Darstellung und Analyse*. Wien 1984. Omawiając twórczość Prusa, autor zgodnie z tradycją recepcji niemieckojęzycznej rozpiął się najwięcej o *Faraonie* (ponad 6 stron; *Lalka* – 5; *Emancypantki* – 1).

³⁸ Na przykład inicjatywa z 2000 r. tzw. Biblioteki Polskiej prezentowała Niemcom utwory polskiej literatury XX-wiecznej, romantycznej i staropolskiej (zob. M. Jamiołkowski, „Die unbekannte Schöne”. Ein Rückblick auf eine Lesereise mit Einblicken in die polnische Literatur. „Kwartalnik Neofilologiczny” 2020, nr 3, s. 466). Znamienna była też uwaga niemieckich slawistów z r. 2002, dla których *Lalka* to pozycja „być może także” – obok *Faraona* i wybranych nowel – znana czytelnikowi niemieckiemu (zob.: B. Kovtyk, Chr. Schatte, *Vorwort*. W: G.-A. Krampitz, *Das Bild des Deutschen in den Werken von Bolesław Prus*. Wiesbaden 2004, s. XIV–XV).

³⁹ Tak moment publikacji określił dość krytyczny recenzent niemieckiej pozycji, W. Kośny (*Obraz Niemców: Gustav-Adolf Krampitz*. „Przegląd Humanistyczny” 2005, nr 4, s. 121).

⁴⁰ Krampitz, *op. cit.*, s. 163. Badaczka interesuje oczywiście – zaskakująco koncyliacyjny dla niemieckich recenzentów jego studium – wizerunek relacji polsko-niemieckich w publicystyce i twórczości pisarza, tematyizowany także na przykładzie *Lalki*.

⁴¹ Ch. Ebert, *Literatur in Osteuropa. Russland und Polen*. Berlin 2010. Teza badaczki o porównywalnej wadze diagnozy socjologicznej I. Turgeniewa i B. Prusa jest zasadna (w przeciwieństwie do mniej weryfikowalnej o wpływie poetyki tego pierwszego na drugiego), ale przyjęta paralela, choć prowadzi do wielu ciekawych konstatacji, zniekształca nieco wymowę *Lalki*: każe widzieć w niej powieść o starciu trzech pokoleń, a w Wokulskim – pragmatyka walczącego z romantycznym idealizmem.

całkowita niewiedza. Jedyne tłumaczenie [...] nie dorównuje oryginałowi⁴². Atutem skoncentrowanego głównie na streszczeniu tekstu dziennikarki było podkreślenie poznawczego potencjału dzieła Prusa, „przedstawiciela powieści psychologicznej” („zajmowały się [nią] zastępy historyków literatury, psychologów, socjologów, filozofów i antropologów”⁴³), a także informacja o nawiązaniach do *Lalki* u współczesnych pisarzy polskich⁴⁴.

Ostatnio najistotniejszym wydarzeniem w niemieckim kontekście recepcyjnym jest nowy przekład powieści, który ukazał się 70 lat po tłumaczeniu Harrera; ciekawym zbiegiem okoliczności inicjatywa została podjęta przez szwajcarską oficynę Kampa Verlag, przez co historia niemieckojęzycznej translacji utworów Prusa jakby zatoczyła koło, powracając do swych korzeni w Szwajcarii⁴⁵. Wydawca specjalizuje się w tłumaczeniach utworów Olgi Tokarczuk i nowa *Die Puppe* wyraźnie posiada patronat polskiej noblistki – czego wymownym znakiem jest dołączony do edycji jej esej *Lalka i perła*, a także notka biograficzna poświęcona autorce obok notki biograficznej pisarza⁴⁶. Tym razem powieść Prusa przełożyło dwoje profesjonalnych tłumaczy, przede wszystkim właśnie twórczości Tokarczuk, zastępując niedoskonały i zapomniany rezultat sprzed lat wersją udaną, optymalnie bliską oryginałowi (ich praca trwała prawie dwa lata). Przedsięwzięciu znowu przyświeca nadzieja, że uda się wreszcie przekonać niemieckich odbiorców do polskiego „arcydzieła”⁴⁷. Być może w erze pluralistycznej wielokulturowości, która upowszechniła pewne nawyki, owe oczekiwania nie okażą się płonne i zwyczajowa formuła „na Zachodzie bez zmian” ulegnie w końcu dezaktualizacji⁴⁸.

⁴² M. Kijowska, *Fräulein Izabelas Zauberwelt*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 2020, nr 250 (z 24 X). Na stronie: <https://www.faz.net/aktuell/feuilleton/buecher/themen/izabelas-zauberwelt-im-polnischen-roman-die-puppe-17016729.html> (data dostępu: 4 X 2025).

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ Kijowska wymienia esej O. Tokarczuk *Lalka i perła* (2001) oraz S. Chwina *Wiedeńską miłość Stacha W.* (w: *Opowiadania dla Krystyny*, 2018). Dodać można, że nastąpiła wręcz moda na sequele *Lalki*, zarówno kiczowato-popkulturowe (R. Praszynskiego *Córka Wokulskiego* (2012)), jak i ambitne (J. Dukaja, *Imperium chmur* (2018–2020)).

⁴⁵ Zob. B. Prus, *Die Puppe. Roman*. Übers. L. Palmes, L. Quinkenstein. Mit einem Essay von O. Tokarczuk. Zürich 2025. Dodatkową ciekawostką jest fakt, że założyciel Kampa Verlag, urodzony w Luksemburgu Daniel Kampa, europejski wydawca czynny w Szwajcarii, wcześniej też w Londynie i Nowym Jorku, ma polskie pochodzenie (za informacje te uprzejmie dziękuję doktorowi Lotharowi Quinkensteinowi).

⁴⁶ Tłumaczenie i publikacja szwajcarskiego wydawnictwa uzyskały wsparcie Fundacji Olgi Tokarczuk, Berliner Übersetzungstipendium 2023 oraz Bundesamt für Kultur. Według pierwotnych zapowiedzi edycja miała dodatkowo zawierać przedmowę autorstwa bilingwicznego pisarza i publicysty Adama Soboczyńskiego, ta ostatecznie się jednak nie ukazała; brak posłowia wprowadzającego czytelnika w kontekst wytyka M. Kijowska w swym omówieniu *Stolz, Vorurteil und Niederlage* (na stronie: <https://www.proquest.com/docview/3203894730/CB2B63860A1340B4PQ/1?accountid=12995&sourcetype=Newspapers> (data dostępu: 4 X 2025)), którym najwiśdoczniej stara się uzupełnić ową lukę, wspominając też o planach nowych ekranizacji powieści. Wobec istniejącej anglo- i niemieckojęzycznej literatury przedmiotu nie wydaje się to istotnym mankamentem, jest nim natomiast usunięcie, wskutek niezrozumiałej decyzji wydawnictwa, spisu treści z unikalnymi Prusowskimi tytułami rozdziałów.

⁴⁷ Zob. na stronie: <https://www.amazon.pl/Die-Puppe-Boleslaw-Prus/dp/3311100484> (data dostępu: 4 X 2025): „Mit »Die Puppe« hat Boleslaw Prus ein Meisterwerk geschaffen”.

⁴⁸ Lothar Quinkenstein przekazał mi w korespondencji mejlowej zabawną anegdotę: jeden z jego

Oczywiście najliczniejsze i najważniejsze, choć relatywnie późne impulsy recepcyjne wyszły z obszaru anglojęzycznego. Podobnie jak w przypadku Francji decydującą rolę odegrała polska emigracja, tym razem w Wielkiej Brytanii. Kanoniczny, nieznacznie okrojony przekład z roku 1972 był dziełem angielskiego sławisty Davida Johna Welsha (1920–1985), studenta Jerzego Pietrkiewicza, a później wieloletniego profesora University of Michigan, badacza literatury polskiej i jej tłumacza (głównie dzieł powojennych). Przypuszczalnie to właśnie Pietrkiewicz, w latach 1950–1979 profesor University of London (School of Slavonic and East European Studies), zainicjował przekład wsparty przez redaktora nowojorskiego „The Polish Review”, Ludwika Krzyżanowskiego⁴⁹. Historia publikacji angielskiej *Lalki* była dramatyczna; jeszcze przed ukazaniem się książki Welsh wyznawał, że przy znikomym zainteresowaniu literaturą polską wśród Amerykanów przez 3 lata tłumaczył powieść Prusa „na własne ryzyko i dla własnej przyjemności”⁵⁰, i z goryczą dawał wyraz swemu zwątpieniu w sfinalizowanie publikacji⁵¹.

Z tego środowiska wyszły pierwsze naukowe wypowiedzi o *Lalce*. Pietrkiewicz, który jako badacz-polonista charakteryzował się dystansem do tradycji (neo)romantycznej i z komparatystycznym zacięciem poszukiwał czytelnego i przyswajalnego dla Zachodu dziedzictwa literatury polskiej, opublikował m.in. artykuł *Justified Failure in the Novels of Bolesław Prus*⁵². Wypowiedziane tam uwagi o twórczości autora *Lalki* miały trwale zasilić anglojęzyczny dyskurs prusologiczny (np. paralela Prus–Czechow, filiacje *Lalki* z utworami Thackeraya czy autobiograficzne, jak chciał Zygmunt Szweykowski, podłoże kreacji Wokulskiego⁵³). Ana-

niemieckich rozmówców, usłyszawszy, nad czym tłumacz pracuje, wyraził zdziwienie nieznanym mu faktem, że Marcel Proust napisał powieść o tytule *Lalka*.

⁴⁹ W roku 1959 J. Pietrkiewicz pisał o Welshu: „zna polski wyśmienicie. [...] trudno [...] powiedzieć, czy to najlepszy tłumacz, ale nie ma wielu do wyboru. Inni są po prostu okropni” (cyt. za: T. K. Bhabry, wprowadzenie w: W. Gombrowicz, *Listy do Jerzego Pietrkiewicza*. „Teksty Drugie” 2011, nr 1/2, s. 316). Być może, szkoda, że przekładu nie podjął się sam bilingwiczny Pietrkiewicz.

⁵⁰ Cyt. za: K. Jaroszevska, *Portret tłumacza*. „Literatura na Świecie” 1971, nr 4, s. 170. Welsh wyjaśniał: „dziełem miłości była moja *Lalka*” (cyt. jw., s. 169).

⁵¹ Jak czytamy u Jaroszevskiej (*ibidem*, s. 170), po długich pertraktacjach z nowojorskim wydawcą „manuskrypt został wysłany do »redaktora«, który trzymał tekst prawie dwa lata i do dziś nie możemy go odzyskać, choć nań czeka drukarnia”.

⁵² J. Pietrkiewicz, *Justified Failure in the Novels of Bolesław Prus*. „The Slavonic and East European Review” t. 39 (1960), nr 92 (przedruk w: *Polish Literature from the European Perspective: Studies and Treaties*. Ed. J. Starnawski. Coop. K. Kujawińska-Courtney [i in.]. Łódź 2006; wersje polskie: *Uzasadnienie klęski w powieściach Bolesława Prusa*. Przeł. J. Kessler. „Prace Polonistyczne” t. 36 (1980) <dalej skrót: U>; *Usprawiedliwiona klęska w powieściach Bolesława Prusa*).

⁵³ Zdaniem Pietrkiewicza, Prus wykazywał podobieństwo do Czechowa jako sympatyczna osobowość, „delikatna natura przeświecona mądrością rezygnacji” (U 53), i dlatego że także „został pisarzem prawie przez przypadek” (U 59). W *Lalce* – dodawał uczony – „ambitna panorama społeczeństwa z trzema głównymi studiami postaci przypomina konstrukcję George Eliot *Middlemarch* i częściowo Thackeraya *Targowisko próżności*”, prezentując rodzaj „powieści bez bohatera” (U 55). Odmienną analogię – Wokulski i bohater *Wiśniowego sadu* jako „zbędni ludzie” – pierwszy zauważył A. Slonimski (zob. Z. Przybyła, „*Lalka*” Bolesława Prusa. *Semantyka, kompozycja, konteksty*. Rzeszów 1995, s. 281). „Badacz, który nigdy nie umie pisać inaczej niż komparatystycznie” – ocenił historyk literatury J. Starnawski (*Jerzy Pietrkiewicz: ba-*

lizując pozytywnych i nieszczęśliwych bohaterów Prusa (*Placówka*, *Lalka*, *Emancypantki*, *Faraon*), pozbawionych w ujęciu realistycznym nimbu heroizmu, Pietrkiewicz oceniał klęskę Wokulskiego nie jako tragiczną, lecz szlachetną i chrześcijańską w duchu; według niego pisarzowi chodziło o jej „moralnie konieczną i psychologicznie słuszną” (U 62) motywację⁵⁴. Badacz chwalił „bardzo oryginalny” (U 56) w literaturze polskiej, bo „antybohaterski” (U 60) portret głównej postaci oraz podobnie jak Fabre komplementował jej osobliwy, „nieuchwytny charakter” (U 52), który wynosi powieść ponad problemy i ograniczenia epoki⁵⁵. Emigracyjny krytyk wypowiedział na marginesie jeszcze parę niekonwencjonalnych spostrzeżeń: o „cieplej osobowości wieku dojrzałego” (U 62) Wokulskiego; o Warszawie, „wydającej się równie feministycznym elementem powieści” (U 55) co Izabela; o aprobachie dla różnorodności życia w *Lalce* niebędącej powieścią o rozkładzie społecznym – uwaga dość zaskakująca z perspektywy obecnego kanonu interpretacyjnego – ponieważ wady egzystencji traktuje „z humorystyczną bezstronnością” (U 69). Ale zastanawiając się, czy i „który z polskich klasyków dokonał oryginalnego wkładu do europejskiej literatury”⁵⁶, pisarz-polonista nie opowiedział się wyraźnie za najwybitniejszą powieścią Prusa.

Kolejnych propozycji interpretacyjnych dostarczył Welsh, który w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych poświęcił parę artykułów tłumaczonemu przez siebie utworowi. W najbardziej znaczącej pracy, na temat realizmu w *Lalce*, wyszedł z założenia, według niego oczywistego, że dzieło Prusa stanowi osiągnięcie epoki „wielkich powieści” porównywalne z zachodnioeuropejskimi i rosyjskimi; następnie stwierdził, iż główna diagnoza utworu dotyczy nie tyle trzech pokoleń (Welsh za Pietrkiewiczem posługuje się formułą Thackerayowskiej „powieści bez bohatera”), ile „konfliktu między iluzją a rzeczywistością, właściwego niemal wszystkim znamienitym dziełom fikcji”⁵⁷. Oswajając twórczość polskiego pisarza w oczach anglojęzycznego odbiorcy, przyrównywał wnikliwą (*penetrating*) wyobraźnię Prusa do analogicznej cechy twórczości Dickensa (R 35)⁵⁸. Sporo uwagi poświęcił Welsh postaciom *Lalki*, podkreślając ich prototypiczną wiarygodność i zachwycając się kreacją Łęckiej, „jednym z najżywszych i zapadających w pamięć portretów kobie-

dac literatury polskiej i porównawczej. W: Pietrkiewicz, *Literatura polska w perspektywie europejskiej*, s. 27). Być może, sugestia o samobójstwie Wokulskiego u Pietrkiewicza przyczyniła się do tej zaskakująco często powtarzanej interpretacji finału *Lalki*.

54 Autor zamyka artykuł cytatem z *Ballade of Unsuccessful Man* Hilaira’a Belloc’a o Ukrzyżowanym; zapewne ów wiersz legł u podstaw koncepcji całej rozprawy. Gdzie indziej J. Pietrkiewicz (*Polish Literature in Its European Context*, „The Slavonic and East European Review” 1962, t. 41, nr 96, s. 109) stwierdził, że Wokulski „osaczony przez los musi się stać ofiarą szlachetnej klęski”.

55 Pietrkiewicz (U 56) podnosi zasadną skądinąd kwestię, czy niezdecydowanie i słabość Wokulskiego to na pewno świadoma kreacja, a nie jakieś niedociągnięcie autora.

56 Pietrkiewicz, *Polish Literature in Its European Context*, s. 107. Za ponadnarodową i „najbardziej dojrzałą wypowiedź Prusa” (U 61) badacz uznał tradycyjnie *Faraona*.

57 D. J. Welsh, „Realism” in *Prus’ Novel „Lalka”* („*The Doll*”). „*The Polish Review*” 1963, nr 4, s. 34. Dalej skrót: R.

58 Według Welsha (R 35) obserwacja u Prusa, „podobnie jak u Dickensa, była w swej istocie kreatorska [*imaginative*]. To dlatego *Lalka* jest tak silnie nasycona napięciem wynikającym z pracy znakomitej wyobraźni artystycznej, jakiej doświadczamy także w powieściach Dickensa”.

cych w prozie dziewiętnastowiecznej” (R 34)⁵⁹; odnotował przy tym, że narrator bardziej niż na postaciach skupia się na ich relacjach, interakcjach i konfliktach (tutaj rola plotki), na skomplikowanej sieci personalnej tworzącej ówczesny organizm społeczny. Pozostałe uwypuklone przez Welsha zalety dzieła to widoczna w nim umiejętność kompozycyjna Prusa panowania nad „potężną masą materiału” m.in. za pomocą fabularnych lejtymotywów (*cross-references*, R 37), łączących poziom dosłowności z symboliką, a także dowcip i humor („istotny komponent popularności *Lalki*”, R 38⁶⁰) oraz wysokiej próby obiektywizm pozbawiony natrętnej filozofii. Niektóre z tych twierdzeń powtórzył amerykański badacz w krótkim wprowadzeniu do swego przekładu, dodając jeszcze uwagę o obecności groteski w tekście Prusa, akcentując przeciętność jego postaci w przeciwieństwie do niezwykłych herosów Sienkiewicza oraz ponownie chwalać wyjątkową wyobraźnię autora *Lalki*: „była całkiem odrębna niż u jakiegokolwiek innego powieściopisarza. Świat Prusa jest niepowtarzalny [*Prus' world is uniquely his own*]”⁶¹. I tutaj Welsh dał wyraz swej fascynacji postacią Łękiej: tworzy ona „jeden z najbardziej uderzających portretów kobiecych w literaturze – piękna, kapryśna, zniewalająca, istne odbicie świata, który ją ukształtował, i jego ofiara”, a także personifikacja Jungowskiej *animy*⁶². Tę psychoanalityczno-kulturową tezę rozwinął badacz – pioniersko nie tylko wobec najbardziej popularnego dziś ujęcia Tokarczuk – w ostatnim, krótkim artykule poświęconym *Lalce* zatytułowanym *Ajesza, Aspazja, Izabela* z początku lat siedemdziesiątych, gdzie omówił niszczycielską (a jednocześnie potencjalnie pozytywną) rolę archetypu kobiecości w życiu Wokulskiego oraz bohatera *Poganki* Narcyzy Żmichowskiej. Wypowiedź będąca wystąpieniem konferencyjnym miała zapewne ograniczony rezonans w przestrzeni anglojęzycznej⁶³.

Trudno określić wpływ anglojęzycznych podręczników akademickich, napisanych przez polskich autorów. Najbardziej znane – obszerna synteza Juliana Krzyżanowskiego z roku 1978 oraz wcześniejsza, ewentualnie mogąca szerzej oddziaływać praca Czesława Miłosza – nie dostarczyły jednak szczególnie rewelacyjnych uwag. Krzyżanowski, przytaczając utrwalony sąd o Thackerayowskiej „powieści bez bohatera” („*A story without the traditional hero*”; „*a novel with a «collective» main character*”)⁶⁴, akcentował problematykę tradycji romantycznej oraz wątek trzech generacji, przy czym jako reprezentanta najmłodszej, rokującej na przyszłość, wskazał nie Ochockiego (którego w ogóle pominął), lecz socjalistów (co zrozumia-

⁵⁹ Zob. R 34: „Zdolność Prusa do stworzenia Izabeli Łękiej jako postaci fascynującej pomimo jej charakteru to miara jego powieściopisarskiego talentu”.

⁶⁰ Welsh (R 38, przypis 8) zasugerował konieczność powstania artykułu na ten temat, sam jednak go nie napisał.

⁶¹ D. Welsh, *Introduction*. W: B. Prus, *The Doll*. Transl. D. J. Welsh. New York 1972, b.p.

⁶² *Ibidem*. Ciekawe, że Welsh (*ibidem*), zaświadcza znajomość autokomentarza Prusa o Łękiej-Messalinie (angielski badacz zestawia ją z Becky Sharpe z *Targowiska próżności*), stwierdza, jakoby pisarz nigdy nie udzielił odpowiedzi na pytanie, czy Izabela jest tytułową „lalką”.

⁶³ Zob. D. Welsh, *Ajesza, Aspazja, Izabela*. „Pamiętnik Literacki” 1973, z. 2 (przeł. E. Pszczołowska). Wersja angielska publikacji: *Ayesha, Aspasia, and Isabella*. W zb.: *American Contributions to the Seventh International Congress of Slavists*. Warsaw, August 21–27, 1973. T. 2: *Literature and Folklore*. Ed. V. Terras. Mouton 1973.

⁶⁴ J. Krzyżanowski, *A History of Polish Literature*. Transl. D. Ronowicz. Warszawa 1978, s. 391–392.

łe w okresie PRL-u). Wśród walorów utworu badacz wymienił wieloznaczność (choć równocześnie zaskakująco określił *Lalkę* mianem „*a tendentious novel*”), wnikliwy „detałiczny” realizm, „wspaniałe” portretowanie postaci oraz wielowarstwowy komizm skojarzony z ówczesnym pesymizmem⁶⁵. W podręczniku Miłosza intencjonalne dowartościowanie literatury staropolskiej kosztem XIX-wiecznej nie stworzyło zbyt wielu szansy dla powieści Prusa, jej streszczające omówienie sprowadziło się do paru stereotypowych uwag: „przykład XIX-wiecznego realizmu w najlepszym wydaniu”, krytyka arystokracji, elementy autobiograficzne i – z sympatią przez Miłosza odnotowana – „zabawna i naprawdę wzruszająca postać” Rzeckiego⁶⁶.

Do ciekawszych wypowiedzi sprzed lat, powstałych już u progu polityczno-kulturowych przemian, należał oryginalny artykuł Louisa J. Budda, adresowany do odbiorcy zarówno amerykańskiego, jak polskiego⁶⁷. Autor zamierzał „wzbudzić głębsze zainteresowanie polskimi realistami i naturalistami poza granicami ich kraju” (PR 64), określić, w jaki sposób *Lalka* może „oddziaływać na zwolennika realizmu i naturalizmu w literaturze amerykańskiej” (PR 65), oraz zachęcić szerszy krąg czytelników do powieści Prusa, którą cenił „przede wszystkim ze względu na nią samą” (PR 64)⁶⁸. Dlatego nie wchodząc głębiej w interpretację utworu, wydobyl on te aspekty, które mogły ongiś stanowić pożyteczne wzorce dla, pozostającego nieco w tyle, XIX-wiecznego weryzmu Amerykanów. Należały do nich: bezkompromisowy, antysentymentalny, „chropowaty, a zarazem wyważony obiektywizm” narratora *Lalki*, zawierający tylko „pewną dozę oceny moralnej” (nazwany „realizmem negatywnym”) (PR 66)⁶⁹; beznamiętnie rzeczowy, daleki od pesymizmu determinizm biologiczny („pogodny stoicyzm”, PR 69⁷⁰); wnikliwą diagnozę społeczno-ekonomiczną wykształconą na literaturze francuskiej (europejskiej), którą polski pisarz znał w stopniu o wiele większym niż Amerykanie⁷¹; ironiczny humor

⁶⁵ *Ibidem*, s. 366, 393.

⁶⁶ Cz. Miłosz, *Historia literatury polskiej do roku 1939*. Przeł. M. Tarnowska. Kraków 1993, s. 344–343 (pierwotny druk: *The History of Polish Literature*. New York 1969).

⁶⁷ L. J. Budd, *Polski realizm i naturalizm a specyficzność amerykańska: „Lalka” Prusa*. Przeł. A. Przybysz. „Przegląd Humanistyczny” 1991, nr 1 (dalej skrót: PR) (oryginalna wersja angielska: *A Polish Realist-Naturalist and American Exceptionalism: Prus’s „Lalka”*. „Polish-Anglo-Saxon Studies” t. 3/4 (1992); tom stanowi zbiór tekstów pokonferencyjnych *The Papers of the Conference on Polish Themes in English and American Literature*. Katowice, June 12–14, 1989 (Ed. W. Lipoński. Poznań 1992)). Właśc. Louis John Budrewicz (1921–2010), profesor Duke University i znawca twórczości m.in. M. Twaina, urodził się w rodzinie polsko-litewskiej i zainteresowanie literaturą polską było dla niego swoistym powrotem do korzeni.

⁶⁸ Być może za Welschem podkreślił Budd (PR 65) problem nieporozumień, „błędnych, stronniczych poglądów”, które wywierają na odbiorcy „najsilniejsze wrażenie” i „sięgają znacznie głębiej niż w komedii spostrzeżeń u Henry’ego Jamesa czy Williama Deana Howellsa”; stają się one „więzieniem bez ścian [...], w którym znalazło się miejsce prawie dla każdego”.

⁶⁹ Zob. PR 66: „czytelnik amerykański [...] przeraziłby się, że tak niewielu bohaterów powieści płaci za swoją nikczemność”.

⁷⁰ Zob. PR 69: „choć Prus wychodzi poza amerykańską ostrożność w doborze słów i uczynków [...], daleko mu do niesamowitości szaleństw Zoli”.

⁷¹ Zob. PR 70: „*Lalka* mogła uzupełnić tę lukę i wzmocnić słaby wpływ Balzaca i Stendhala w Stanach Zjednoczonych”. Zob. też PR 71: „autorzy amerykańskich powieści mogli nauczyć się również od Prusa ukazywać, że sprawy finansowe odgrywają od czasu do czasu pewną rolę, nie są zaś brzemieniem nałożonym prawemu sumieniu przez tępy świat”. Budd w przeciwieństwie do Fabre’a chwali też obraz Paryża w polskiej powieści.

niewpadający w karykaturę czy dydaktyzm⁷²; wreszcie Bachtinowski wielogłos wokół postaci Wokulskiego, którego losy „pozbawione są wszelkiej nieodwracalności” (PR 67). Jako kontekst porównawczy badacz wielokrotnie przywołał *Amerykanina* Henry’ego Jamesa, swoiste *pendant* powieści Prusa, na które mieli później zwrócić uwagę także badacze polscy, oraz *Sister Carrie* Theodore’a Dreisera, wspominał też o *Wielkim Gatsbym* Francisa Scotta Fitzgeralda⁷³. Podkreślił wreszcie aspekty powieści irytujące bądź niezrozumiałe dla Amerykanów: „uparte ukaazywanie antysemityzmu”⁷⁴; stopień patriotycznego zaangażowania Wokulskiego; śmieszne obsesje polityczne Rzeckiego oraz obszerne zakończenie fabularne pod nieobecność głównego protagonisty. Napisany z niejaka pasją, artykuł Budda zdradza autentyczny podziw dla utworu Prusa i stanowi odosobniony przypadek podejścia – *nb.* swoście Jamesowskiego – amerykańskiego „prowincjusza” do europejskiego „centrum”, tutaj w nieznannej wersji polskiej⁷⁵.

Jednak kulminacja zainteresowania powieścią *The Doll* miała nastąpić po przesileniu na przełomie XX i XXI wieku, kiedy oczy Zachodu ze wzmożonym zacieka-wieniem zwróciły się ku środkowo-wschodnio-europejskiej tradycji literackiej, a intensyfikacji perspektywy globalnej towarzyszyły nowe możliwości funkcjonowania instytucjonalnego czy wydawniczego. Faktem przełomowym dla recepcji *Lalki* w owym okresie było, jak wolno przypuszczać, wznowienie w 1996 roku przez wydawnictwo Central European University Press angielskiego przekładu Welsha w wersji zrewidowanej przez polskich tłumaczy i ze wstępem Stanisława Barańczaka⁷⁶. Miała ona kilka edycji cyfrowych (2011, 2014, 2021), a pierwsza z nich zbiegła się z rezonującą również międzynarodowo 100-letnią rocznicą śmierci Prusa w roku 2012. Dwoiste, faktograficzno-eseistyczne wprowadzenie poety, tłumacza i uczestnika ostatniej fali PRL-owskiej emigracji dość kompetentnie prezentuje zagranicznemu odbiorcy biografię twórczą Prusa⁷⁷ oraz pewne niuanse krajowej recepcji powieści, choć wydaje się, że proponowany styl odbioru więcej mówi o biograficzno-kulturowej perspektywie autora wstępu niż o skomplikowanym uniwersum *Lalki*. Barańczak mocno osadził powieść w kontekstach historycznym

⁷² Zob. PR 72: „Prus mógłby udzielać lekcji w zakresie nastroju każdemu z amerykańskich realistów i naturalistów”.

⁷³ Budd przekonywał, że czytelnicy amerykańscy polubią Wokulskiego „dużo bardziej niż Christophera Newmana” (PR 67), że „*Lalka* osiąga cele, jakie stawiał realizm i naturalizm, w sposób doskonalszy niż jakakolwiek powieść przed *Sister Carrie*” (PR 73), oraz że „*Gatsby* Fitzgeralda inspirowały liczne porównania, gdyby tylko *Lalka* zdobyła amerykańskich czytelników” (PR 72). Zob. E. Paczoska, *Amerykanin i Polak w Paryżu (Henry James – Bolesław Prus)*. „Napis” seria 21 (2015). – M. Gołuński, *Kupiec i miłość. Imagologiczne spojrzenie na „Amerykanina” Henry’ego Jamesa i „Lalkę” Bolesława Prusa*. „Wiek XIX” 2016.

⁷⁴ Jak dopowiada Budd (PR 70), w *Lalce* „antysemityzm ukazany jest jako mający podłoże ekonomiczne, a nie jako przejaw rasizmu czy przekonań religijnych”.

⁷⁵ Budd (PR 74) dał wyraz swojej irytacji, omawiając stan translacji i badań literatury polskiego realizmu i naturalizmu w USA, natomiast przekład *Lalki* autorstwa Welsha ocenił jako „fachowy, lecz daleki od doskonałości”.

⁷⁶ B. Prus, *The Doll*. Transl. D. Welsh. Revised D. Tołczyk, A. Zaranko. Introd. S. Barańczak. Budapest – London – New York 1996.

⁷⁷ S. Barańczak (*Introduction*. W: jw., s. VIII) dystansuje się od funkcjonującej paraleli Prus–Czechow („*makes little sense*”), podtrzymując ją w kwestii predylekcji do nauk ścisłych i etykiety humorystów.

i światopoglądowym, widząc w niej przede wszystkim świadectwo klęski i rozpadu (narodu, społeczeństwa, tradycji romantycznej, ideologii pozytywistycznej), korelujące prawdopodobnie z jego własnym bagażem doświadczeń wyniesionych z destrukcyjnej epoki komunizmu, a także ze świadomością dekadencji XX stulecia:

W naszych czasach zdruzgotanych utopii, w przytłaczającej aurze „rozkładu” [decay], być może najbardziej uprzedmiotowym pytaniem jest to, które czuł się zmuszony postawić ten [...] dalekowzroczny dziewiętnastowieczny realista: jak można, nie będąc ślepo naiwnym, pozostać „idealistą” w „rozpadającym się” [decayed] świecie?⁷⁸

Najciekawsza wydaje się konstatacja Barańczaka o uniwersalnym i niejako cywilizacyjnym przesłaniu utworu. Dla autora wstępu istotny jest dyskurs socjologiczny („przestarzała, choć fascynująca *love story*” czy „portret człowieka tragicznie skazanego na klęskę” lokuja się na dalszym planie) wraz z zawartym w nim przesłaniem: „Wizja przyszłości wynika z interpretacji przeszłości społeczeństwa i krytycznej oceny jego stanu aktualnego – o tym właściwie jest *Lalka*”⁷⁹. Równocześnie wywód poety nosi swoisty znak „końca historii”, bo tak można odczytać nieco kontrowersyjny pogląd o „etnicznej wrogości”, która w przypadku konfliktu polsko-rosyjskiego nie znajduje w oczach Prusa „racjonalnego wyjaśnienia”⁸⁰.

W pierwszych dekadach XXI wieku posypały się kolejne omówienia poświęcone *Lalce*⁸¹. Jedne powielały tradycyjne ujęcia komparatystyczne⁸², natomiast te bardziej innowacyjne odkrywały np. atrakcyjność motywu sobowtóra⁸³ albo podejmowały polemikę z tezami (Pietrkiewicza, Welsha i Zbigniewa Przybyły) o *Lalce*

⁷⁸ *Ibidem*, s. XV. Trop rozkładu, rozpadu, upadku, dezintegracji, stagnacji itp. we wstępie Barańczaka był zapewne inspirowany świeżą publikacją E. Paczoskiej („*Lalka*”, czyli rozpad świata. Białystok 1995).

⁷⁹ Barańczak, op. cit., s. XV.

⁸⁰ *Ibidem*, s. XIV.

⁸¹ Także na blogach zaroilo się od mniej lub bardziej interesujących komentarzy (np. Izabela jako osoba narcystyczna, która „nie potrafi wyjść poza siebie i objąć miłością innego”) czy stereotypowych uwag („Żydzi, którzy są strasznie prześladowani [terribly persecuted] w Warszawie”). Ciekawe, że odbiorcy zachodni są w stanie utożsamić się ze światem powieści, traktując lekturę jako rodzaj autoterapii czy samopoznania – zob. *The Book Binder's Daughter. (On Reading Big Books Again: "The Doll" by Bolesław Prus)*. Na stronie: <https://thebookbindersdaughter.com/2023/04/02/on-reading-big-books-again-the-doll-by-boleslaw-prus> (data dostępu: 4 X 2025).

⁸² Zob. E. Battersby, A „*Ulysses*” for Warsaw. „The Irish Times” 2012, nr z 21 IV. Na stronie: <https://www.irishtimes.com/culture/books> (data dostępu: 4 X 2025). Ta okolicznościowa, głównie streszczająca notka wybitnej krytyczki irlandzkiej z okazji 100-lecia śmierci Prusa – entuzjastyczna pochwała „cudownej pod każdym względem” *Lalki*, która jako „wyjątkowe i ponadczasowe polskie arcydzieło zajmuje pozycję pośród trwałych osiągnięć literatury światowej” (*ibidem*) – stanowi typowy przykład recepcji oswajającej literaturę peryferii. Jak pisze autorka, Prus „ma Balzakowską umiejętność stwarzania wrażenia, że ukazuje przekrój społeczeństwa, i powołuje do życia Warszawę przeszło 30 lat wcześniej niż Joyce Dublin, wyobrażony w *Ulyssesie* [...]”. Do tego dodać trzeba Dickensowski dar humoru i prezentacji szerokiej galerii postaci – wszystko ozdobione ironiczną fantazją godną Czechowa i eleganckim, czasem rozwlekłym stylem, który bywa również wstrzemięźliwy i dokładny. [...] *Lalka* [...] odzwierciedla to, co najlepsze w tradycji angielskiej i francuskiej, zbliżając się niekiedy do mistrzostwa Rosjan” (*ibidem*).

⁸³ Zob. J. Wilmes, *Dramatizing Dualism: The Use of the Literary Double in Bolesław Prus's "The Doll"*. „The Polish Review” 2017. Autor artykułu (dość dobrze zorientowany w literaturze przedmiotu dzięki kwerendzie w Bibl. Jagiellońskiej) analizuje sobowtóra Wokulskiego nie tylko w jego

jako Thackerayowskiej „powieści bez bohatera” oraz z tezami (Henryka Markiewicza, Przybyły i Heleny Cybienko) o wpływach pisarzy rosyjskich na dzieło Prusa⁸⁴. Najgłośniejszym echem – chyba nie tylko w Polsce – odbił się tekst *Zakochany biznesmen* (2006) Frederica Jamesona, amerykańskiego krytyka i teoretyka literatury, romanisty i komparatysty, powstały w ramach projektu poświęconego światowej historii powieści, realizowanego pod kierunkiem włosko-amerykańskiego badacza Franca Morettiego⁸⁵. Dzięki publikacji tego tekstu *Lalka* zyskała, jak z zachwytem ocenił Ryszard Nycz, „większą rangę i rezonans w historii europejskiej powieści, niż to się udało do tej pory osiągnąć całej armii najwybitniejszych polskich jej interpretatorów”⁸⁶. Zaprezentowany w niniejszym artykule przegląd dowodzi, że uznanie dla *Lalki* przyszło już wprawdzie wcześniej, ale było ograniczone do wąskiego grona specjalistów, dlatego na większe docenienie utworu Prusa faktycznie musiał poczekać, aż nastąpi „światowy rezonans dzieł literatur peryferyjnych” w ramach krytyki postkolonialnej⁸⁷.

Ujęcie Jamesona jest ciekawe, bo z jednej strony bardzo centrystyczne, z drugiej, pełne rewerencji wobec odkrywanych obrzeży. *Lalka* przedstawia według niego przypadek tak egzotyczny, że jej zachodni czytelnicy – tradycyjnie przywykli do apolitycznej, kameralnej formuły realizmu *Bildungsroman* – z racji potężnej dawki historyczno-politycznych determinizmów „mogliby uznać taki obraz społeczeństwa za całkowicie niezrozumiały” (Z 267); w istocie bowiem utwór Prusa, „zabawna i okrutna panorama społeczna” (Z 276), to, zdaniem Jamesona, „wielka powieść polityczna” (Z 274)⁸⁸. Podobna teza prowadzi zapewne do deformacji horyzontów *Lalki* (nie inaczej niż wspomniane wcześniej ujęcie kanadyjskiej badaczki), tutaj pojmowana jest jednak niebanalnie, w kategoriach metafizyczno-egzystencjalnych, i służy wyjaśnieniu najbardziej fascynującego elementu powieści, czyli postaci Wokulskiego. „Heterogeniczna” (Z 271), „enigmatyczna” (Z 272), „nierozstrzygalna” (Z 270), „szyfr” (Z 272), „pustka w równym stopniu społeczno-historyczna, co eg-

głosie wewnętrznym, ale w postaciach „quasisobowtórów” (Ochocki, Dalski, Izabela, Szuman), które „odbijają pewne cechy jego osobowości w formie wzmocnionej” (*ibidem*, s. 15).

⁸⁴ Kanadyjska slawistka I. Caron w swym polemicznym artykule *The Road to Self: Reading Prus's „Lalka” through the Prism of the Russian Realist Novel* („Toronto Slavic Quarterly” 2006, nr 16. Na stronie: <http://sites.utoronto.ca/tsq/16/caron16.shtml> [data dostępu: 5 X 2025]), powołując się na model J. C a m p b e l l a (*The Hero with a Thousand Faces*, New York 1949), twierdzi, że prometejski i „nietzscheański” Wokulski spełnia wszystkie tradycyjne role herosa: wytwórca, czyli człowieka pracy, buntownika oraz kochanka, w każdej z nich stanowiąc przeciwieństwo aksjologii właściwej bohaterom wielkiej prozy rosyjskiej. Badaczka podtrzymuje natomiast utrwaloną filiację Prusa i Czechowa, ten ostatni bowiem w postaci Jermołaja Łopachina z *Wiśniowego sadu* wykreował typ bohatera najbliższego i Wokulskiemu, i etosowi Zachodu.

⁸⁵ F. J a m e s o n, *Zakochany biznesmen*. Przeł. R. Koziołek. „Teksty Drugie” 2010, nr 1/2 (pierwotny druk: *A Businessman in Love*. W: *The Novel*. T. 2: *Forms and Themes*. Ed. F. Moretti. Princeton, N. J. – New York 2006). Dalej skrót: Z.

⁸⁶ R. N y c z, *Możliwa historia literatury*. „Teksty Drugie” 2010, nr 5, s. 177.

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ Literatura peryferii, zauważa słusznie J a m e s o n (Z 270), „jest z konieczności bardziej polityczna [...], ponieważ polityka jest dla ich obywateli nieusuwalna, a Historia w nieunikniony sposób krzyżuje się tam z doświadczaniem egzystencjalnym”. Niezbyt jasny jest termin „kolonializm” (Z 260), jakim autor nazywa jeden z dyskursów powieści: chodzi o bycie podmiotem czy obiektem strategii kolonialnej?

zystencjalna" (Z 270), połączenie „Absolutów” (Z 274) rewolucji i namiętności – Jameson równie intrygująco co efektownie odczytuje kreację bohatera oraz jego „mistyczne”, przekraczające poziom emocji czy psychologii doświadczenie, związane ze stratą historyczną i osobistą⁸⁹. Do oryginalniejszych sądów badacza należy też uniewinnienie Izabeli i przerzucenie odpowiedzialności za fiasko Wokulskiego na sam charakter jego miłosnej obsesji, która „jak wszystkie wielkie namiętności [...] jest nie tylko skazana na klęskę, ale w jakiś bardziej niejasny sposób jej wydana” (Z 273). Ponadto Jameson odrzucił pokrewieństwo *Lalki* z postromantyczno-sensacyjnymi psychodramami dostojewszczyzny, proponując inne intertekstualne filiacje: *Doktor Faustus* Thomasa Manna (bohater i jego kronikarz); Benito Pérez Galdós, George Gissing, Theodor Fontane (dowcipne dialogi); Henrik Pontoppidan (postaci żydowskie); Proustowskie „wahania serca” (Z 270) (kreacja Wokulskiego); *Śmierć na kredyt* Louis-Ferdinanda Céline’a (postać Geista).

Natomiast w neomarksistowskie parametry bazy klasowej i jej ideologicznej, a także estetycznej nadbudowy (czyli fabuły powieści realistycznej) wpisał *Lalkę* wspomniany Moretti w monografii *The Bourgeois. Between History and Literature* (Mieszczaństwo. Między historią a literaturą), gdzie dziełu Prusa poświęcony został krótki podrozdział *Persistence of the Old Regime I: „The Doll”* (Trwanie ancien régime I: *Lalka*) w części zatytułowanej „*National Malformations: Metamorphoses in the Semi-Periphery*” („Narodowe deformacje”: metamorfozy peryferiów)⁹⁰. Polski utwór, wraz z utworami włoskimi (m.in. Giovanniego Vergi), hiszpańskim (Péreza Galdósa) i rosyjskimi (np. Iwana Turgieniewa, Iwana Gonczarowa) służy tutaj egemplifikacji „zdeformowanych” czy „nienormalnych” wersji bohatera i etosu burżuazyjnego⁹¹, które odstając od modeli zachodnioeuropejskich, ponoszą klęskę w specyficznych warunkach krajów „półperyferyjnych”, zapóźnionych społecznie i cywilizacyjnie. W przypadku *Lalki* nieco instrumentalny wywód zasłużonego badacza rozczarowuje⁹², Morettiego interesuje bowiem tylko finalna klęska bohatera, sprowadzona do zniszczenia *homo novus* przez starą hierarchię społeczną i demaskująca toksyczny charakter kapitalizmu: odraza, jaką bohater pod koniec żywi do swej handlowej działalności, zmultiplikowana przez niechęć do przedsię-

⁸⁹ Jak czytamy u Jamesona (Z 274): „nieświadoma czy nawet metafizyczna jedność indywidualnego i kolektywnego [...] czyni z bohatera wehikuł niedefiniowalnych, w istocie i niemożliwych do steoretyzowania popędów”. Chodzi oczywiście o laicki „absolut” (Jameson (Z 273) odwołuje się do „filozofii zdarzenia” A. Badiou), niemniej ciekawe, że czołowy neomarksistowski krytyk amerykański w przypadku *Lalki* sięga po kod postsekularyzmu.

⁹⁰ F. Moretti, *Persistence of the Old Regime I: „The Doll”*. W: *The Bourgeois. Between History and Literature*. London – New York 2014. Dalej skrót: PO.

⁹¹ Chodzi o reprezentanta klasy średniej (*middle class*), bo taki odpowiednik *bourgeois* funkcjonuje w kręgu anglosaskim, jak zwraca uwagę Moretti.

⁹² Abstrahując już od żenujących nieścisłości (żartobliwie można mówić o *distant reading* polskiej powieści): Wokulski studiuje na uniwersytecie „literatury polską i europejską” (PO 156), „wysadza się pod wiejską rezydencją Izabeli” (PO 158), a swoją klęskę przypieczętowuje „antysemityzmem” („w akcie ostatecznego poddania się staremu porządkowi [*the old regime*], Wokulski widzi Schlangbauma dokładnie tak, jak Izabela widzi jego”, PO 159). Także komentarz do „mistycznego” zauroczenia Łęcką świadomie (?) ignoruje polski kontekst postromantyczny: „Izabela, mistyczny punkt? To jest szaleństwo” (PO 157). A wcześniej Jameson (Z 276) subtelnie opisał ów „mistycyzm” i wyraźnie wspominał o „pogardzie Wokulskiego (jak i samego autora) dla antysemityzmu”.

biorczości Szlangbauma i innych Żydów, jest jego inicjacją w istotę mieszczanina-*bourgeois*, który zwraca się sam przeciw sobie (zob. PO 150). Raczej eseistyczne i bardziej aprioryczne niż adekwatne wnioski są oparte na selektywnie dobranym materiale fabularnym i sprowadzone do jednej genezy, o czym świadczy m.in. komentarz: „I znowu kontekst europejski podsuwa odpowiedź” (PO 157)⁹³. A odpowiedź Morettiego na przyczynę klęski „najbardziej kompletnej postaci klasy średniej [*bourgeois*] w literaturze XIX-wiecznej”⁹⁴ brzmi: „lunatykowanie [...] endemiczne w krajach półperyferyjnych Europy na przełomie stuleci” (PO 156)⁹⁵, które w *Lalce* przybiera unikalną postać „zakochanego biznesmena” (PO 157) i „mutacji odrzuconej przez własny ekosystem” (PO 158).

Nie można wreszcie pominąć najnowszych anglojęzycznych wypowiedzi autorów polskich, choć w większości mają one raczej charakter przyczynków, prezentując wybrane wątki powieści⁹⁶ lub uwzględniając ją jako element szerszego kontekstu, np. nośnej tematyki żydowskiej w twórczości Prusa⁹⁷. Do ciekawszych, syntetycznych portretów *Lalki* należy okolicznościowy artykuł Wojciecha Zembatego z 2020 roku⁹⁸, który dekonstrukcjonistycznie wskazał na antynomiczne i niespójne (motywowane również autobiograficznie) aspekty *Lalki*, tego „ciągle niedocenianego” utworu⁹⁹. W eseistycznym ujęciu Zembatego opowiada on o „bezdonnym, lecz niezbędnym” idealizmie, o „kryzysie średniego wieku, okrucieństwie czasu i straconych szansach”, a także o „hermetycznej i zagadkowej” inicjacji duchowej głównego bohatera¹⁰⁰. Autor, inspirując się nowszymi polskimi opracowaniami (Olgi

⁹³ Omówienia innych utworów wydają się tekstologicznie (np. językoznawczo) wnikliwsze.

⁹⁴ Wokulski, „*bourgeois of property and bourgeois of culture*”, jest „bystry finansowo, ciekawy intelektualnie, odważny politycznie” (PO 156).

⁹⁵ „Lunatykowanie” rozumie Moretti (PO 157) niefrasobliwie szeroko i metaforycznie, od behawioralnych epizodów u różnych bohaterów po status postaci Dostojewskiego; jest ono właściwe peryferyjnej Europie, bo „gdy prądy ekonomiczne powstałe w samym centrum kapitalizmu uderzają z [...] przesadną gwałtownością, zachowanie irracjonalne staje się rodzajem refleksji odwra-
cającej bieg świata w skali egzystencji jednostkowej”.

⁹⁶ Zob. np. teksty umieszczone na platformie „Nowa Panorama Literatury Polskiej” (kolekcja „Prus Plus”, dostępna zarówno w wersji polskiej, jak i angielskiej) (na stronie: <https://nplp.pl/> [data dostępu: 14 X 2025]), czy imagologiczny artykuł anglistki A. Budy *Foreign Travels in „The Doll” by Bolesław Prus as a Comment on the Condition of 19th-Century Poland* (opublikowany w wydawanym w Bratysławie periodyku „World Literary Studies” (2019, nr 2)), m.in. portretujący głównego bohatera jako „dzielnego kosmopolitę”, który bez lęku „podróżuje do wszystkich możliwych krajów zarówno faktycznie, jak mentalnie” (*ibidem*, s. 128).

⁹⁷ Zob. monografię A. Friedrich *Bolesław Prus and the Jews*. Transl. B. Koschalka. Boston 2021 (pierwotnik: *Bolesław Prus wobec kwestii żydowskiej*. Gdańsk 2008). Autorka koncentruje się na publicystyce pisarza, ale uwzględnia też *Lalkę* – świadectwo komplikujących się stosunków polsko-żydowskich po okresie optymistycznych hasel asymilacyjnych, które ukazuje takież ich obraz w oczach Prusa, dla którego fundamentalnym źródłem problemów były wadliwe relacje ekonomiczne.

⁹⁸ W. Zembaty, „*The Doll*” – Bolesław Prus. Na stronie: <https://culture.pl/en/work/the-doll-boleslaw-prus> (data dostępu: 4 X 2025). Wszystkie przytoczenia z Zembatego podaję za tym źródłem.

⁹⁹ Jak pisze autor (*ibidem*), lektura Prusa dostarcza Polakom „osobliwego poczucia posiadania autentycznego skarbu, czegoś naprawdę wyjątkowego, tajnego i niezależnego, nieosiągalnego dla szerszego grona odbiorców”. Czy rzeczywiście nieosiągalnego, w świetle recepcji lat ostatnich można by dyskutować.

¹⁰⁰ Zembaty (*ibidem*) dodaje: „Poszukiwania Wokulskiego są głębsze – i trudniejsze – niż rozpoznanie wyłącznie seksualne czy społeczne”.

Tokarczuk, Ryszarda Koziołka¹⁰¹), zaproponował dla *Lalki* szereg intertekstualnych filiacji (Mann, Hesse, wzorce popkultury, np. *Hrabia Monte Christo* czy *Matrix*), ale wskazał też utarte tropy (analogia z *Wielkim Gatsbym*, związki z Dickensem, Dostojewskim i Czechowem), tak jakby chciał przemówić do anglojęzycznego odbiorcy znanym mu językiem¹⁰². Oprócz zwyczajowych, mimetyczno-kompozycyjnych zalet utworu Zembaty podkreślił polifonię dyskursów Prusa („jak gdyby powstał z kombinacji wielu pisarzy”) oraz jego pionierstwo w uchwyceniu kryzysu światopoglądowego (kulturowego) za pomocą sugestywnego języka pojęć, który przekraczając style ówczesnej epoki, sprawił, że „ta książka tak dobrze się postarzała”, a w swojej enigmatyczności „przechodzi ewolucję wraz z czytelnikiem i może być czytana na nowo na różnych etapach jego życia”. W celu uzmysłowienia niepowtarzalnego klimatu *Lalki* krytyk położył duży nacisk na jej tonację: „ostra, emocjonalna, namiętna i gorzka”, skrząca się „ironicznym dowcipem” oraz „dziwacznym, frywolnym i nawet złośliwym” sarkazmem, ale stroniąca od „nihilizmu czy okrucieństwa”. *Novum* u Zembatego stanowi informacja o kultowej filmowej adaptacji Wojciecha Hasa.

Szkoda, że nie powstała anglojęzyczna wersja wartościowego omówienia powieści Prusa autorstwa Samuela Sandlera – polonisty, prusologa i profesora University of Chicago – które ukazało się jako dodatek do hebrajskiego przekładu *Lalki*, przygotowanego przez Miriam Borenstein, wydanego w Jerozolimie w 2016 roku¹⁰³. Badacz oprócz tego, że umieścił stereotypowe uwagi o portrecie „egoistycznej próżniaczki kasty” (W 177) i filiacjach europejskich (Dickens, Tolstoj), zaakcentował wielowymiarowe nowatorstwo formalne utworu Prusa (prostota języka, autonomia postaci, narracyjne niespójności i retardacje, melanz realizmu z fantastyką, elementy symbolizmu) oraz jego mroczny klimat w wymiarach światopoglądowym i antropologicznym. Sandler rzeczowo i najwnikliwiej spośród autorów piszących dla niepolskich odbiorców przedstawił problematykę żydowską¹⁰⁴ oraz zaakcentował otwarte zakończenie powieści, podkreślając jej „niedomówienia, których dopełnienie jest zadaniem dla czytelników” (W 189). A przywołując pionierskie zasługi Fabre’a dla recepcji *Lalki* i wskazując na trwające niemal wiek

¹⁰¹ R. Koziołek, *Żegnaj, LALKO*. W: *Wiele tytułów*. Wołowiec 2019.

¹⁰² Zembatemu chodzi nie tyle o odbiorcę zachodniego, co światowego (żyjący w Japonii autor ma perspektywę globalną).

¹⁰³ S. Sandler, *Wstęp*. „Przegląd Humanistyczny” 2017, nr 3. Dalej skróty: W. Według informacji udzielonych mi przez Alinę Molisak (autorkę *Wstępu do hebrajskiego wydania „Lalki” Bolesława Prusa* [jw.]) wersja angielska tego tekstu raczej nie zaistniała, a jego wersja hebrajska była obszerniejsza niż publikacja polska, zawierała m.in. szersze tło historyczne. Artykuł Sandlera, nazwany w „Przeglądzie Humanistycznym” wstępem, w „Wieku XIX” (gdzie wcześniej ukazał się jego inny fragment – zob. przypis 104) został określony jako posłowie; najprawdopodobniej chodzi właśnie o posłowie do hebrajskiego przekładu *Lalki* (tak też podaje opis bibliograficzny BN).

¹⁰⁴ Uczony poświęcił szereg ciekawych uwag postaci Szumana (partia tekstu opublikowana po polsku osobno – S. Sandler, *Żydzi i sprawy żydowskie w „Lalce” Bolesława Prusa*. „Wiek XIX” 2016). Za nieco dezorientujące uznać wypada komentarze o „antysemityzmie” i „mizoginii”, jakimi w *Lalce* „przeniknięta jest cała kultura i obyczajowość społeczeństwa” (W 179), skoro sam badacz omawia wyraźny filosemityzm Wokulskiego – a w powieści sportretowana została tradycyjna idealizacja kobiety, komplementarna do antymizoginistycznej deziluzji.

zainteresowanie, wręcz fascynację utworem Prusa, stwierdził, że kryje on „jeszcze chyba sporo zagadek i nawet tajemnic” (W 174)¹⁰⁵.

Na koniec warto odnotować drobne, nieraz zabawne pomyłki i lapsusy, towarzyszące budowaniu obcojęzycznych wizerunków Prusa i jego twórczości – od błędnej daty urodzin pisarza¹⁰⁶, poprzez określenie jego pochodzenia jako „pruskie”¹⁰⁷, lokowanie akcji *Placówki* w Prusach¹⁰⁸, sporadyczne nieścisłości w datowaniu *Lalki*¹⁰⁹ lub częste w relacjonowaniu jej fabuły¹¹⁰, po wzmiankę o straceniu brata pisarza (P XII) oraz informację o kandydaturze Prusa do nagrody Nobla¹¹¹.

Czas na wnioski. *Lalka* przebiegała się w zachodnioeuropejskim *beau monde* z trudem, pod znakiem zapytania stawał los samych przekładów – zaistniałych każdorazowo przy udziale Polaków bądź z ich inicjatywy – ale dzisiejszy stan wiedzy na temat powieści w trzech wybranych kręgach językowych, jeśli uwzględnić też sporadyczny wkład autorów polskich, nie prezentuje się najgorzej. Tekst został rozpoznany w swych podstawowych właściwościach, doceniony epistemologicznie, aksjologicznie i estetycznie – oczywiście bez szczegółowych uwag dotyczących warstwy fabularnej czy językowej, na co poza wyjątkami nie było miejsca czy możliwości (np. wskutek braku obcowania z oryginałem). Niektóre z propozycji (Fabre’a, Welsha, Budda, Jamesona) wniosły oryginalne, nowatorskie naonczas lub efektowne odczytania. Od strony kontekstu i niejako poziomu wypowiedzi sytuacja prezentuje się już mniej ciekawie. Omówienia poświęcone *Lalce* były raczej przygodne, sporadyczne lub wymuszone okolicznościami (wstępy, posłowania, fragmenty monografii, dydaktyka), rzadko tworzyły autonomiczny, profesjonalny obieg humanistyczny¹¹². Wyjątek stanowi rozległy obszar angielskiego *koinè*, gdzie recep-

¹⁰⁵ Zob. też W 192.

¹⁰⁶ Funkcjonujący długo w literaturze przedmiotu rok 1845 pojawia się u Welsha i Krampitza bez obowiązującej od lat korekty (co więcej, ten drugi jako źródło błędnej daty wskazuje bibliografię *Nowy Korbut*).

¹⁰⁷ „*Preußisch*” bez zaznaczenia, że chodzi o Prusów (niem. *Pruzzen*), nie Prusy (zob. Kovtyk, Schatte, *op. cit.*, s. IX). „Pruski” rodowód Głowackiego to szczegół wyraźnie atrakcyjny dla niemieckich odbiorców.

¹⁰⁸ Lapsus Barańczaka, niestety widoczny dla badacza anglojęzycznego, bo Pietrkiewicz (U 240) ostrzegł: „Należy pamiętać, że wieś przedstawiona w *Placówce* nie leżała w zaborze pruskim”.

¹⁰⁹ Zob. Ebert, *op. cit.*, s. 126.

¹¹⁰ Zob. Miązek, *op. cit.*, s. 58 (udział studentów w powstaniu styczniowym; Geist jako „kupiec”). – Miłoś, *Historia literatury polskiej do roku 1993*, s. 344–343 (pisarz trochę zaskakująco nazywa „zazdrością” emocje Wokulskiego zwiedzającego Paryż, nie wspominając o szacunku i podziwie, jakie bohater żywi wobec cywilizacji francuskiej; jednoznacznie informuje o jego samobójstwie w finale). – Moretti, *op. cit.* (zob. przykłady już tu podane w przypisie 91). – Budda, *op. cit.*, s. 125, 128–129 (udział ojca Wokulskiego w powstaniu styczniowym; Wokulski „nigdy nie został zaaprobowany jako kandydat na męża przez klasę wyższą”; jego podróż do Indii, Chin i Japonii jako fakt). – Kijowska, *Fräulein Izabelas Zauberwelt* (błędne szczegóły dotyczące zaręczyn z Izabelą i sceny w Skierniewicach).

¹¹¹ Zob. zapowiedź konferencji o Prusie w Bibliotece Polskiej w 2013 roku (na stronie: <https://www.apgef.com/il-se-commet-de-grands-crimes-dans-le-monde-mais-peut-etre-le-plus-grand-est-il-de-tuer-lamour-la-poupee-de-boleslaw-prus/> [data dostępu: 14 X 2025]).

¹¹² Być może w okresie hossy na *Lalkę* przydałby się jakiś anglojęzyczny wybór polonistycznej literatury „lalkologicznej”; w pewnym sensie spełnia ten postulat rozdział *Prus’s „Lalka”* w najnow-

cja dzieła Prusa zdaje się odbywać głównie właśnie w obszarze naukowym. Nie spodzianki pojawiały się w kręgu francuskojęzycznym, który jest najbardziej żywy i otwarty na szerokie spektrum medialnych percepcji *Lalki*. Najgorzej przedstawiała się recepcja niemieckojęzyczna, w której szwankowały oba poziomy, zarówno profesjonalny, jak popularyzacyjny (choćby brak paranaukowego eseju w nowej wersji *Die Puppe* jest symptomatyczny); recepcja wschodnioniemiecka przysłużyła się wprawdzie powieści lepiej, ale pozostała skansenem socrealizmu.

Oprócz wymienionych różnic trudno mówić o wyraźnych specyfikach recepcji „narodowych”, zwłaszcza przy zacieraniu się tożsamości etno-językowych w *world market-place* literatury (Christopher Prendergast). Zagraniczne odczytania *Lalki* ewoluowały w sposób oczywisty wraz z falowaniem literaturoznawczych hermeneutyk: od uwagi skoncentrowanej na regionalnym mimetyzmie, obiektywizmie i poetyce powieści po quasidekonstrukcjonistyczne podejścia kulturo-, antropo-, socjo- i politologiczne (coraz bardziej kompetentne i zorientowane w literaturze przedmiotu). W najnowszej recepcji *Lalka* jest przede wszystkim powieścią o klęsce, rozczarowaniu i wszelkiego rodzaju aporiach w duchu postmodernistycznym, gdzie próżno szukać rozpoznawania takich wartości, jak dobroć, miłosierdzie czy aprobaty życia, nad którymi unoszono się przed laty, nie mówiąc już o aksjologii chrześcijańskiej¹¹³. Drugą, bardzo widoczną orientacją okazuje się przejście od entuzjazmu dla epickiego mikrokosmosu i konstrukcyjnej maestrii powieści do fascynacji niespójną całością (totalność, wszak zdetronizowana przez fragmentaryzację) oraz do zauroczenia wieloznacznością głównej postaci; trendy zresztą występujące niezależnie od języka interpretatora.

I wreszcie, najciekawsze – czyli rozkład akcentów w krytycznej perspektywie postkolonialnej. Trochę trudno oprzeć się wrażeniu, że świadectwa odbioru powstałe w dobie osławionej DEI¹¹⁴, z jawnie eksponowaną opozycją centrum–peryferia, Zachód–Wschód (Jameson, Moretti), paradoksalnie wykazują mniej zrozumienia dla lokalnej specyfiki *Lalki* niż starsze omówienia (Fabre’a, Welsha), dla których odrębny koloryt polski stanowił oczywistą i cierpliwie tłumaczoną przypadłość. Mocniej akcentują także sam efekt obcości (egzotyki, niedostępności) – czy w ramach przyjętego dwubiegunowego modelu? Czy Zachód był ongiś bliższy nam mentalnie i kulturowo, a my byliśmy bliżsi Zachodu? Oczywiście efekt ten działa równocześnie jako obiektywnie (d)oceniana, atrakcyjna, fascynująca wręcz nowość, w ramach rekompensaty uiszczanej peryferiom przez centra świadome swej długo obowiązującej przewagi kulturowej. Warto przy tym zaznaczyć, że – zwłaszcza w tekstach anglojęzycznych – nie podnosi się już lamentu nad nieznajomością *Lalki* w oczach Zachodu; stała się obiektem obserwacji naturalnie funkcjonującym w obiegu międzynarodowym. Uruchamiana tak często perspektywa komparatystyczna występowała w kilku wariantach. Ostre przeciwstawienie służyło wyka-

szej syntezy historii literatury polskiej w wersji angielskiej (polska wersja z r. 2019), opublikowanej w serii „Polish Studies”, autorstwa A. Nasiłowskiej (*A History of Polish Literature*. Transl. A. Zarako. Brookline, Mass., 2024).

¹¹³ Zwraca jednak na to uwagę Sandler (W 180), przypisując Wokulskiemu „głębokie przywiązanie do katolicyzmu”, choć właściwsze byłoby określenie „chrześcijaństwa”.

¹¹⁴ Skrót od „Diversity, Equity, and Inclusion [Różnorodność, Równość i Włączenie]”.

zaniu nieprzyswajalnego i zadziwieniu (Jameson, Moretti). Szukanie i gromadzenie analogii miało – równocześnie lub naprzemiennie – na celu oswojenie (z reguły) albo dowartościowanie (np. Fabre, Welsh, Battersby, Jameson). Bywały paralele neutralne aksjologicznie (m.in. Maurer, Pietrkiewicz, Zembaty), bywały też irytujące dla polskiego odbiorcy, a dla zachodniego poznawczo wątpliwe, gdy pod pozorem partnerskiego, intertekstualnego dialogu podporządkowywano *Lalkę* „imperialnie” zawłaszczającej literaturze rosyjskiej czy francuskiej. Wyjątkowy okazał się przypadek Budda, który odwrócił hierarchię centrum–peryferie. Konkludując, „postkolonialne” odczytania *Lalki* przez Zachód balansują między podejściem z mniej lub bardziej skrywaną wyższością do długo niedostrzeganej ubogiej krewnej – a spojrzeniem pełnym radosnego uznania dla odkrytego członka rodziny, o którym nie miało się dotąd pojęcia.

Przyjęcie polskiego utworu do grona wielkich narracji europejskiego realizmu nastąpiło stosunkowo szybko. Obecnie trwają dyskusje, czy i na ile dzieło Prusa zaistnieje w przestrzeni globalnej. Zastanawiające uwagi o uniwersalizmie, ale i kłopotach z percepcją *Lalki* w Japonii wypowiedział jej tłumacz, informując równocześnie, że powieść znalazła czterokrotnie większy rezonans w Korei¹¹⁵. Zdaniem autora przekładu chińskiego, mimo odmienności kultur dzieło polskiego realizmu cieszy się w jego kraju uznaniem i jest zestawiane z najlepszymi osiągnięciami rodzimej XVIII-wiecznej klasyki powieściowej¹¹⁶. Ciekawostką może być też artykuł polsko-chińskiego zespołu badawczego o percepcji sylwetki Wokulskiego w świadomości studentów polskich i chińskich, konfrontujący poznawczo style mentalne Zachodu i Wschodu¹¹⁷.

Skoro zatem bieżący oddźwięk powieści Prusa przekracza już euroatlantyckie „prowincjonalne centrum”, wchodząc na fora azjatyckie, a jutrzejszy będzie miał może szansę przekroczyć granice innych kontynentów – trójjęzyczną opowieść o brzydkim kaczątku, które stało się łabędziem, można zakończyć parafrazą tytułu jednego z poświęconych mu artykułów: „Witaj, *LALKO*”¹¹⁸.

¹¹⁵ Zob. T. Sekiguchi, Czy „*Lalka*” Bolesława Prusa wejdzie do literatury światowej? W zb.: *Światowa historia literatury polskiej. Interpretacje*. Red. M. Popiel, T. Bilczewski, S. Bill. Kraków 2020. Autor kończy artykuł słowami: „Być może powinienem opatrzyć swój przekład dłuższym wstępem: »Jak czytać ten dziewiętnastowieczny utwór jako powieść ponowoczesną – zaproszenie do spaceru od detalu do detalu, od dyskusji do dyskusji«” (*ibidem*, s. 258).

¹¹⁶ Zob. Z. Zhenhui, *Literatura polska w Chinach i wymiana kulturalna między Polską a Chinami. Zapiski tłumacza*. „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” t. 40 (2021), s. 225. Chodzi o pokrewny obraz życia warstw wyższych w powieści Cao Xueqina *Sen czerwonego pawilonu*.

¹¹⁷ Zob. A. Gut, Z. Gang, A. Ruszer, *Kulturowe czytanie literatury. Społeczne parametry ewaluacji bohatera literackiego (przypadek Wokulskiego)*. „Roczniki Humanistyczne” 2018, z. 9. Autorzy – filozof, kulturoznawca i językoznawca – na podstawie przeprowadzonych ankiet wykazują odmienne interpretacje fabuły *Lalki* i zachowań Wokulskiego przez czytelników chińskich, m.in. w kwestii działalności kupca (waloryzowanej wysoko), miłośnego zauroczenia (raczej nieaprobowanego) czy problematyki społecznej (zrozumienie dla hierarchii społecznej, rozpoznanie aktualnych problemów matrymonialnych).

¹¹⁸ Pomijana nieraz w wykazach przekładów *Lalki* wersja hiszpańska (*La muñeca*. Oviedo 2007) powstała dzięki A. Orzeszek, polskiej iberystce i tłumaczce utworów R. Kapuścińskiego mieszkającej od lat w Hiszpanii; arabska jest w tłumaczeniu (za tę informację uprzejmie dziękuję profesorowi Jarosławowi Ławskiemu); portugalska zaś ciągle czeka na swych autorów.

Abstract

ANETA MAZUR University of Opole
ORCID: 0000-0002-8850-3571

BOLESŁAW PRUS' "LALKA" ("THE DOLL") IN THE WESTERN EYES
A RECONNAISSANCE

Invariably, Bolesław Prus' *Lalka* (*The Doll*) has recently occupied a high position not only in Internet reading rankings. Delayed translations and Eastern reception (from the 1960s to intensive reduction of backlogs in the last decades), often inspired by the Polish emigrants, do not always reflect their presence in scientific/cultural circulation. The material includes occasional, though valuable reception of the novel (its filming) in France; scanty knowledge, in spite of two translations, in Germany (*The Doll* in the shadow of Russian prose); and a more marked response in the English-speaking world (Great Britain, the USA). "Discovering" *The Doll* (also on the occasion of Prus' death centenary in 2012), the West has a multifold image of the novel: as an underestimated, universal masterpiece of the European canon, a fascinating exoticism of the peripheries, or a distant relative of the great French or Russian 19th c. prose.